Nr 173. Dnia 7 Sierpnia. Poniedziałek. Dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Kajetana Wyznawcy.
Jutro: SS. Cyrjaka i Larga Męczennika.
Sroda: S. Romana Męczennika.
Czwartek: S. Wawrzyńca Męczennika.

Wschod słońca o godzinie 4 m. 30.
Zachód „ „ 7 m. 39.

Długość dnia godzin 15 minut 9.
Ubyło „ „ 1 „ 38.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: SS. Zuzanny i Dygny PP.
Sobota: S. Klary Panny.
Niedziela: SS. Hipolita i Kassjana.
Poniedziałek: S. Euzebiusza Wyznawcy.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— Na odpust wczorajszy *Przemienienia Pańskiego* zgromadzili się tak tłumnie pobożni do kościoła katedralnego Ś-go Jana, że ich Świątynia ta pomimo swej obszerności pomieścić nie mogła. Nabożeństwo odpustowe rozpoczęło się uroczystą Wotywą przed Ołtarzem Przemienienia Pańskiego, po której skończeniu nastąpiła Summa poprzedzona solenną processją z Najświętszym Sakramentem, której pochód rozpoczynało miejscowe bractwo literackie z duchowieństwem katedralnem. Celebransem był JX. Borzewski, kanonik katedralny, który następnie odprawił po południu uroczyste Nieszpory. Słowo Boże głosił w czasie Summy JX. Karpiński, wikarjusz kościoła parafialnego Przemienienia Pańskiego.

W kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, gdzie rozpoczął się wczoraj tygodniowy Odpust Przemienienia Pańskiego, pierwszą uroczystą Wotywę odprawił JX. Roguski, drugą JX. Walichnowski, Summę w obec licznie zgromadzonych pobożnych celebrował JX. Zdzitowiecki, w czasie której kazanie głosił JX. kanonik Bogdan. Nieszpory odprawił JX. Grochowalski, a słowo Boże w czasie Nieszpornym wygłaszał JX. Dobiecki, po skończeniu którego, odbyła się uroczysta processja i udzielonem zostało pobożnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Dzisiaj i dni następnych jako w dalszym ciągu tego tygodniowego odpustu odbywać się będą codziennie z rana o godzinie 9-tej uroczyste Wotywy, a po południu o 4-tej Nieszpory z processją. W przyszłą zaś niedzielę Odpustowe to Nabożeństwo zakończone zostanie w tejże Świątyni tym samym co w dniu wczorajszym porządkiem.

W kościele Przemienienia Pańskiego, gdzie uroczystość wczorajsza jako tytuł kościoła obchodzoną była pierwszorzędnym Odpustem, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, tak z rana jak i po południu, celebrował Summę JX. Malatyński, wikarjusz kościoła katedralnego, a słowo Boże opowiadał, w obec przepełnionej słuchaczami Świątyni JX. Jungowski profesor Seminarjum duchownego. W czasie tegoż uroczystego Nabożeństwa artyści i amatorowie muzyki wykonali pod kierunkiem p. J. Grabowskiego mszę Piotrowińską komp. St. Moniuszki, na Offertorium p. S. artysta opery odśpiewał modlitwę Stradelli: „Łaski o Boże“; po podniesieniu „O Salutaris“ chór na cztery głosy, utworu dyrygującego, na Benedictus i Agnus panna J. L. odśpiewała dwie modlitwy: Beltiensa i Stan. Moniuszki.— Ciż sami Amatorowie odśpiewali wczoraj w czasie Wotywy w kościele Ś-go Karola Boromeusza o godzinie 10-tej rano mszę komp. Moniuszki i pieśń pokutną tegoż, na Agnus zaś duet na dwa soprany.

— W kościele Ś-go Ducha odbyła się o godzinie 9tej z rana uroczysta Wotywa ku uczczeniu Przemienienia Pańskiego, na którą również licznie zgromadzili się pobożni.

— W kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta obchodzoną była wczoraj pierwszorzędnym Odpustem doroczna uroczystość Ś-go Dominika, Patryarchy Zakonu kaznodziejskiego. Solenna Wotywa w kaplicy uroczystującego Patrona rozpoczęła Odpust. Następnie głoszonem było Słowo Boże, po którego skończeniu rozpoczęła się Summa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, poprzedzona uroczystą processją, w której udział przyjęły prócz tłumnie zgromadzonych pobożnych, liczne bractwa miejscowe z światłem jarzącem, obrazami i chorągwiami. Po skończeniu Summy udzielonem zostało błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, które również po południu na zakończenie Nieszpornego Nabożeństwa i po ostatniej procesji powtórnie udzielonem zostało.

— W kościele Opieki Ś-go Józefa wprost ulicy Królewskiej, odbyło się wczoraj dopołudniowe uroczyste Nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, procesją i kazaniem, ku czci Przenajświętszego Sakramentu.

— J. W. Jenerał-Gubernator Warszawski w skutek prośby konsula szwajcarskiego w Warszawie zezwolić raczył na ogłoszenie w obudwóch kurjerjach dla wiadomości szwajcarskich poddanych, zamieszkujących w Królestwie, iż w kancellarji tegoż konsula przyjmowane będą subskrypcje na dobrowolne ofiary w celu udzielenia pomocy mieszkańcom wschodniej Szwajcarji, którzy ponieśli szkody z powodu ostatniego wylewu. O powyższem zezwoleniu, zakomunikowanem Ober-Policmajstrowi miasta Warszawy w odezwie kancellarji Jenerał-Gubernatora z d. 18-go lipca r. b. za Nr. 15,005. Jenerał-Major Orszaku Jego Cesarskiej Mości, Własow podaje do powszechnej wiadomości. 2—3

Wiadomości miejscowe.

= *Al. G.* — Żniwiarka, z którą próba odbywała się zeszłego piątku w Brwinowie, zbudowaną została w fabryce machin Lilpop, Rau i Loewensztein i jest o tyle oryginalną, o ile dobre żniwiarki w dzisiejszych czasach oryginalnemi być mogą.

Za prototyp jej na upartego, uważaćby można żniwiarkę Samuelsona, od której jednak różni się w następujących szczegółach:

1° Części składowe jej są kute, podczas gdy u Samuelsona są lane.

2° Koło biegowe nie posiada na wewnętrznym obwodzie trybów, lecz udziela ruch mechanizmowi za pomocą osi.

3° Mechanizm cały jest ukryty w żelaznem pudle, co zabezpiecza tryby.

4° Dyszel jest pomieszczony bliżej noży.

5° Linja po której ślizgają się grabie, jest łagodniejsza.

6° Grabie i noże posiadają tryby oddzielne.

Ostatni rezultat budowy da się scharakteryzować w następujący sposób. Nowa machina jest o paręset funtów lżejsza od żniwiarki Samuelsona, przedstawia mniej oporów, robi równo i dokładnie, jest wreszcie trwalsza i do naprawy łatwiejsza.

Przy pomocy paru koni zmienianych dwa razy na dzień i jednego człowieka, żniwiarka kosi przecięciowo morgę na godzinę.

Przedwczesnem byłoby mówić dziś o usługach jakie odda rolnictwu, to tylko bowiem praktyka wykazać może. W każdym razie jednak uważamy za konieczne zalecić ją gospodarzom naszym, nietylko jako wyrób swojski, ale też jako machinę dobrą.

Do przemawiających na jej korzyść okoliczności należy i ta, że tak ostrożna i rozważna firma podjęła się jej budowy.

Cena żniwiarki wynosi 285 rs.

= Do rzędu licznych... zagadek jakie publiczność na naszych drogach żelaznych nawykła już spotykać, należy szczególniejszy wyjątek zrobiony dla osób chcących jechać z Pruszkowa lub Grodziska rannym pociągiem.

Na dwóch bowiem tylko tych stacjach, bilety klassy *trzeciej* nie sprzedają się wcale, (sprzedaje się jedynie kl. I-szej i II-giej) ale dla czego, to właśnie tajemnica, której wysoki Zarząd Kolei dziwiącym się temu wielce śmiertelnikom zwyczajnym nie raczył dotąd jeszcze odsłonić. Śmiertelnicy ci więc, to jest passażerowie dla zmiejszenia kosztów podróży takie urządzać muszą kombinacje: Ktoś np. mieszkający tuż pod Pruszkowem lub Grodziskiem, chce jechać do Granicy.

Jeżeli więc pragnie uniknąć przymusowego opłacania klassy II-ej na przestrzeń tak znaczną, musi jechać najprzód z Grodziska do Warszawy—choćby naturalnie nie miał żadnej potrzeby,—wykupić tutaj bilet klassy III-ciej i jechać dopiero wprost do zamierzonej stacji.

W obecnej zwłaszcza porze, kiedy wiele bardzo osób

Z PŁOMIENI.

Leopold Bielicki bohaterem!

Małe to dziesięcioletnie chłopię, o rozumnych wielkich oczach i ciekawym nosku, dziecię praczki zamieszkałej na Nowolipiu, spostrzegło sobotniej nocy złowrogich kilka płomyków wymykających się z pod dachu drewnianego magazynu na drzewo i utensylia, stojącego na podwórzu.

Chłopię nie w ciemię bite—bez najmniejszego krzyku i alarmu wypadło na ulicę i hyżym lotem pomknęło do strażnicy pierwszego oddziału na Nalewkach.

Tu jednym tchem wypowiedział Bielicki co widział i sprawił, że straż ze snu smacznego zbudzona w trzy minuty wystąpiła w pełnym rynsztunku a w pięć później stawiła się na miejscu. Za nią przybyły inne trzy części.

Tedy rozpoczął się koncert; koncertem bowiem należy nazwać dokonaną podówczas operację straży pod wodzą kapitana Skowrońskiego.

Mimo trudnego dostępu zdołano opanować płomień wrzący niepohamowanie wewnątrz budynku z czterech stron i zgnieciono go w przeciągu godziny.

Wiązanie dachu stało nienaruszone, podczas gdy wewnątrz zdołano stłumić płomienie!

Dzielni kominiarze cal po calu zrywali blachę, siekąc toporami.

A kominiarz warszawski z taką samą precyzją zrywa wśród płomieni ćwiartkę blachy, z jaką odchyla woal wystrojonej przy niedzieli „młodszej“... Dulcynei.

Zrywać zaś wszystko trzeba było rychło, obok bowiem — o łokieć może tylko stoi dom modlitwy ludu Izraela.

Już się i okno jego zajmuje... Czujni jednak słudzy boży za pierwszym płomienia wybuchem zdjęli uroczyście dziesięcioro bożych przykazań i świętość wzięli w bezpieczne miejsce ją chowając.

I dom stoi pusty, kilka świec płonie w świeczniku rzucając ponury cień na ławki przewrócone, na ołtarz pozbawiony świętości...

Do opuszczonego kąta przypadł stary żyd i siwą brodą potrząsa i ręce wynosi i cicho jęczy.

— Jehowo, zlituj się! nie dozwól by przyszedł tu płomień i niszczył ściany domu Tobie poświęconego. Gdzieżby jutro przyszło wznosić modły?

Nagle płomień jaśniejszem światłem wystrzela pokrywając się w mgnieniu oka czarnym dymu płaszczem. Błyśnie raz jeszcze i gaśnie a z ostatniem jego drganiem na szczycie dachu jawi się strażak drwiąc z mocy żywiołu.

Bóżnica ocalona. W magazynie coraz ciemniej, płomień nisko pełza, przy ziemi, zasyczy i ginie.

Straż zwija sztandary—a była to godzina 4-ta rano...

Zbieracz krotofilnych scen i karykatur byłby tu miał uciechy nie mało.

Wyobraź sobie czytelniku kilkadziesiąt dam w bardzo negliżowych... negliżach, wyległych na obszerne podwórze i przyglądających się z różnym uczuciem płomieniom...

Wyobraź sobie przerażenie niektórych pań spostrzegających... po kwadransie, iż zapomniały pukla... podczas gdy ukostjumowaniu ich brakowało wiele kardynalniejszych szczegółów nawet przy pożarze wymagalnych...

* * *

Tu dodać należy, iż kilka godzin przedtem straż z części pierwszej wysyłała już na Nowolipie swoich toporników do domu pana Anfengera dla ugaszenia drewnianej ściany, Bielicki,—dwukrotnie już wspomniany bohater,—wyrwał ją z objęć różowego snu.

Zanotować godzi się, iż misja chłopca —trzykrotnie zacytowanego—była ztąd wielce zbawienną, iż w braku wieży na Nalewkach, strażnik nie mógł obserwować okolicy, z innych zaś czatowni, pożaru tego spostrzedz nie podobna było.

Raz więc jeszcze cześć ci młodziuchny Bielicki i obyć gospodarz domu obdarował choć funtem karmelków lub jaką koszuliną, której brakowałoć na grzbiecie!

* * *

Znużona straż wracała powoli do swej siedziby. Świt zrumienił niebo a ludzie ci jeszcze pracowali nad uporządkowaniem swej broni. Kapitanowie do południa asystowali tej operacji. Wybija godzina dwunasta! wybija fatalnie!

Wielki bowiem kłąb dymu potoczył się nad Wisłą; ogniste języki poczęły lizać ściany posesji p. Banzemera, pod Nr 2624 przy ulicy Marjensztat.

Pożar wybuchnął w murowanym parowym młynie i piekarni zostających w dzierżawie u pana Wojciecha Ostrowskiego.

Z niepohamowaną wściekłością płomienie nurtujące do głębi zabudowania te, przeniosły się na sąsiednie budowle.

Na razie zalanie ognistego morza było czystem nie-

w okolicy Pruszkowa i Grodziska używa willegijatury —zagadkowe owo na obu tych stacjach urządzenie jest niedogodnością... rażącą.

= W dniu wczorajszym wyruszyła w pielgrzymkę do Częstochowy liczna kompanja pobożnych, zebrawszy się poprzednio w kościele S-go Ducha, gdzie o godzinie 10-tej JX. kanonik Ballach rektor rzeczonego kościoła, odprawił przed ołtarzem Matki Boskiej Częstochowskiej uroczystą Wotywę na ich intencję i udzielił im błogosławieństwo na drogę. Kompania ta z krzyżem, obrazami i chorągwiami na czele, zdąża na Odpust Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny, której uroczystość w dniu 15 b. m. przypada.

= W dniu 6 b. m. zgasł w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony ŚŚ. Sakramentami Jmć ks. Piotr Metelski, kanonik Katedralny Warszawski, Dziekan miasta Warszawy i Dekanatu Warszawskiego, Proboszcz Parafji Ś-go Andrzeja w Warszawie. W wieku lat 69 a kapłaństwa 46.

Ś. p. Piotr urodził się w W. Ks. Poznańskiem. Seminarjum ukończył w Warszawie; po wyświęceniu na Kapłana był professorem w Seminarjum w m. Węgrowie w gubernji Siedleckiej, następnie mianowany został profesorem w Seminarjum Warszawskiem.

Był to Kapłan, wiedzy głębokiej i szczerze pracujący jako Pasterz Chrystusowy dla wiernych i dla zbłąkanych.—Wieczny pokój Jego duszy!

Zwłoki ś. p. Piotra wystawione zostaną w kościele Ś-go Karola, w dniu o którym doniesie się.

= Podobno ma być wkrótce ze strony Magistratu wielce dziś dbałego o porządek naszych ulic, przedsiębraną próba chodników z nowego asfaltu zwanego „włoskim.“ Eksperyment ten, który bogdajby się udał, prowadzony będzie zapewne z mniejszym sumptem; szkodaby bowiem było wykosztowywać się wcześnie na próżno, jak to z sztucznym stało się kamieniem.

= Rok szkolny w klasie rysunkowej warszawskiej rozpocznie się dnia 16 b. m.

= Na wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły: Józefa Dziekońskiego, „Projekt kościoła Rzymsko-Katolickiego parafialnego, wznieść się mającego we wsi Zakopane w Tatrach“ — Stanisława Adamczewskiego „Projekt architektoniczny, studium“— Witolda Lanci, Teofila Lembke i Karola Kozłowskiego—„Projekt gmachu dla sejmu i wydziału krajowego we Lwowie.“

= Do oddziału rzeźb w Towarzystwie Zachęty Sztuk pięknych przybyły: Olivera Hivonista dwa szkice charakterystyczne z gliny suszonej, przedstawiające: „Stróża i żebraka z chłopcem.“

= Wczoraj w Dolinie Szwajcarskiej, Warszawa reprezentowana przez kilkutysięczną publiczność płci obojej żegnała serdecznemi oklaskami dyrektora Fliege'go. Addio! panie Kapelmajstrze i niech ci wdzięczna nasza pamięć towarzyszy!

= Posłannik idei... zmienił się w spekulanta!

„Ogniotrwały człowiek“ — chluba berlińczyków— pokazuje się teraz dla marnego grosza, zmieniając swój epokowy apparat w kurtę skoczka...

O spekulacjo! ty nawet zabijasz największych dziewiętnastego wieku wynalazców!

= W ponurej a pięknej pieśni Verdi'ego w „Don Karlosie“ — po którym mistrz wyśpiewał „Aidę“ — debiutowali onegdaj p. Juniewiczowa i p. Chodakowski. O p. Juniewiczowej, mającej odbyć na naszej scenie kilka występów gościnnych, wspominaliśmy tu niejednokrotnie przyznając jej w partji Elżbiety wiele szczęśliwych momentów. Pan Chodakowski partję Pozy dźwigał z przyzwoitością; głos debiutanta w arjach solowych miał należyty dźwięk, w numerach zaś zbiorowych zdobywał się na siłę.

= „Dziennik Warszawski“ donosi nam, że przez Najwyżej zatwierdzony protokół Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, z 1-go czerwca r. b., w uzupełnieniu artykułu 25-go ukazu z 1841 roku o Towarzystwie emerytalnem w Królestwie Polskiem, postanowiono: jeżeli urzędnik, który przeszedł z Cesarstwa do urzędowania w Królestwie, nie jest w stanie spłacić jednorazowo, przy wyjściu ze służby, całej należnej od niego, na zasadzie tego artykułu, składki emerytalnej z procentem składanym za czas, jaki poprzedził przejście jego na służbę do Królestwa Polskiego, nie ma to służyć za przeszkodę do przyznania mu wysłużonej pensji emerytalnej od dnia uwolnienia go ze służby, lecz postanowienie co do takiego przyznania może nastąpić nie wcześniej jak po upływie czasu, jaki okaże się podług obliczenia niezbędnym dla pokrycia z pensji emerytalnej całej należnej od niego składki, wraz z procentem składanym, za przeciąg czasu jaki upłynie od dnia uwolnienia go ze służby. Pensja należna urzędnikowi od dnia wysłużenia emerytury po dzień wyasygnowania takowej, ma być zatrzymana tytułem uiszczenia składki należnej od niego na zasadzie art. 25-go ustawy.

= W obecnym sezonie kąpielowo-wodnym, każda wiadomość o mniej lub więcej popularnym miejscu kąpielowem rozchodzi się lotem błyskawicy pomiędzy „kuracjuszami“ wybierającemi się do tego miejsca. Przed niedawnym np. czasem rozpuszczono wieść, jakoby panująca w Ostendzie epidemja odstraszała najśmielszych choćby podróżników od tych eleganckich i olbrzymie ściągających tłumy kąpieli. Otóż jak donosi nam osoba wiarogodna, przebywająca obecnie w Ostendzie, niema tam najmniejszych symptomatów jakiejkolwiek epidemii, a sezon bieżący odznacza się podobną co i dawniej świetnością. Wiadomość tę podajemy *ad usum* wybierających się do kąpieli morskich czytelników naszego pisma.

= W rzeczce pod osadą Biała-Rawska płynącej, znaleziono pewną liczbę blatów metalowych, widocznie przygotowanych do fałszowania dawnej dziesięcio-groszowej monety. Każdy taki blat metalowy, jak donoszą do „Gazety Polskiej“, nosi na sobie czterdzieści odbić monety. Dotąd już, jak mówią, wydobyto z wody *około czterdziestu pudów* takiej blachy metalowej, rozrzuconej w rozmaitych punktach, a zdaje się, że na dnie rzeczki musi znajdować się jej daleko więcej, ciągle bowiem jeszcze mieszkańcy znajdują większe lub mniejsze odłamy, a nawet i całe nienaruszone sztuki takich blatów.

= *Art. nad.* Szanowny Redaktorze! — W interesie zdrowia całego miasta, a przynajmniej jednej jego części, racz zapytać kogo to obchodzi, czy godzi się, aby Towarzystwo wywozu nieczystości rozlewało takowe po polach bez desinfekcji, jak to ma miejsce przy samej prawie rogatce wileńskiej naprzeciwko dworca drogi żelaznej Peters. Warsz. i z drugiej strony tegoż przy rogatkach ząbkowskich. Pominąwszy już, że przejezdnych Warszawa nie bardzo miłym odorem wita i żegna, to dreszcz przechodzi jeszcze na samą myśl, że wywiązujące się wyziewy przy obecnych upałach sprowadzić łatwo mogą tę chorobę, o której dzisiaj i wspominać się boję. Przecież isnieją u nas organa zdrowia publicznego, niechaj więc one zechcą zaradzić złemu i rozporządzą, aby powracając do dawnego porządku, ekskrementa w doły zakopywane były i ziemią zasypywane, skądby je później nawet jako nawóz na grunta wydobywać można. Z uszanowaniem *J.*

= Rzezimieszkowie stali się tak zwykłem w Warszawie zjawiskiem, że na obecność ich wszędzie liczyć można i z tego względu wszędzie zachowywać należy możliwe środki ostrożności. W sobotę np. około godziny 7-ej po obiedzie jeden z naszych znajomych stanął około studni w ogrodzie Saskim, oczekując kolei swej na otrzymanie szklanki wody. Około studni znajdował się dosyć liczny tłum osób różnego wieku, płci i wyglądu, z których jednakże nie wszyscy w celu ochłodzenia się wodą przybyli w to miejsce. Znajomy nasz w zewnętrznych kieszeniach paletota posiadał kosztowne *porte-cigarette* oraz rękawiczki nowe; gdy jednak wyszedł z tłumu i sięgnął po przedmiota złożone w kieszeni, nie znalazł, ani jednej ani drugich. Czyżby zimna woda wpływała na rozbudzenie zamiłowania do cudzej własności? W każdym razie niech to będzie nauką dla wielu, którzy w zewnętrzne kieszenie zwierzchniej odzieży kładą rzeczy kosztowne, zwłaszcza na miejscach zebrań publicznych.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Halina S. Rs. 3 dla nędzy wyjątkowej.

— Pewna kwota pieniędzy znaleziona na ulicy Bielańskiej za udowodnieniem odebraną być może w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.

— Za zegarek damski ze złotym łańcuszkiem złożonym na rzecz ubogich do spieniężenia, P. I. I. I. daje Rs. 55 kto da więcej?

— *Panu X.*— Po francuzku „Panna de Belle-Isle“ wymawia się po polsku „Panna de Bel il.“

— *Sprostowanie.* — W Nr 172 Kurjera Warszawskiego wkradły się następujące pomyłki: na str. 2, w szpalcie 2 wiersz 31 od góry zamiast *Loxura* ma być *Lorencja*, wiersz 29 od dołu *skonstruowanej* zamiast *skontystuowanej.*

— **Giełda Warszawska.**— Dnia 7 Sierpnia 1876 r.— Zastój panujący na giełdach zagranicznych, z natury rzeczy musiał odbić się ujemnie na obrotach naszych. Jakkolwiek wpływ ten nie tyczył się ożywienia w zakresie efektów naszych, nie były one bowiem przedmiotem żadnych zagranicą tranzakcji, to przecież sama pora roku, sam czas mający wpływ na ustrój giełd, trzymał obroty ubiegłego tygodnia w pewnem naprężeniu.

Z tego powodu sprawozdanie nic wybitnego zaznaczyć nie może. Weksle doznały małej obniżki, a fluktuacje kursowe nie wykazują wielkich zmian, o czem przekonywa zestawienie poniższe:

	d. 31 Lipca	d. 5 Sierpnia
Weksle na Berlin dług.	113.25—113.10	113 25 — —
„ „ „ krótk.	112.95—112.80	112 95 — —
„ „ Londyn dług.	7.69— —	7.69½— —
„ „ „ krótk.	7.69— —	7.67½— —
„ „ Paryż „ „	91.65— —	91.65 — —
„ „ Wiedeń dług.	92.70— —	92.85 — —
„ „ „ krót.	93.60— —	93.45 — —

Gdyby więc szło o ujemną lub dodatnią nazwę obrotów ubiegłego okresu siedmiodniowego, wówczas nazwaćbyśmy je musieli zniżkowemi, bo w rzeczy samej kursa weksli niewielkiej ale widocznej uległy obniżce.

Targowica nasza pieniężna, powoli poczyna się ożywiać. Bank handlowy obniżył już dyskonto dotychczas pobierane, a otrzymywanie pieniędzy, jakkolwiek liczy się do trudności nie małych, łatwiej jednak przychodzi, niż jak to miało przed paru tygodniami miejsce. Okoliczność ta bezwątpienia wpłynąć musiała na pewne ożywienie się obrotów w zakresie papierów publicznych, z których kurs listów likwidacyjnych zyskał podwyżkę w obec pewnego popytu. Inne papiery niewielkiej uległy obniżce kursowej. Przedmiotem niemałych tranzakcji były rownież listy zastawne nowe z r. 1869, Nabywano również listy zastawne miasta Warszawy. Różnice kursowe uwydatnia poniższe zestawienie:

---

podobieństwem. Żywioł wyemancypował sią tu z pod ręki człowieka.

Zapłonął więc drewniany skład skór cielęcych surowych, należących do starozakonnego Kieszesa, dalej skład wieników (miotełek), własnością Towarzystwa akcyjnego będących) i magazyn gałganów Woltkucha...

W chwili największego płomieni szału, musiano odesłać dwie części straży na Nowe Miasto, gdzie zapłonął stragan targowy.

Mieszkańcy ugasili go sami; straż więc wróciła znowu nad Wisłę, które to zmitrężenie czasu płomieniom bodźca dodało.

Już i zabudowania murowane znajdujące się w podwórzu posesji a na mieszkania przeznaczone, zapłonęły i dwa zbiorniki wody kąpielowej i maneż i komórki drewniane od strony wału, zajęły się bez ratunku!

Płomienie objęły dalej murowaną oficynę i przeniosły się na dach piętrowego domu, od Bednarskiej, przepalając wiązania.

Nadludzkim wysiłkom straży zawdzięczyć należy przecięcie płomienistego szlaku w tem miejscu i ukrócenie straszliwej ogniu swawoli.

Tymczasem zbliżał się wieczór, a wszystkie ratunkowe siły skupiono ku ugaszeniu kąpiących się w płomieniach budynków.

Około godziny ósmej wieczorem ręczne sikawki zawiesiły swą działalność, parze tylko dano zagłuszyć orgję żywiołu.

* * *

A teraz czytelniku przypatrz się rycerzom ognia, tym szlachcicom topora, strażakom warszawskim.

Patrz z jaką odwagą, z jakiem lekceważeniem własnej osoby, rzucają się do walki...

Hełm ich błyszczy tu i tam, nieraz wynurzy się wśród płomieni lub zaświeci na szczycie dachu nad gzymsem, co dotąd jaskółce służył za gniazdo...

Trud nocy całej, trud dnia, wypisał się na ich obliczach, lecz dłoń mocna poczuciem obowiązku, dłoń ta zacna, ani na chwilę nie krzepnieje.

Szeregowiec zagrzany przykładem dowódcy idzie zuchowato w ogień i walczy z całem poświęceniem się w obronie mienia i życia współobywateli.

A cało z szermierki tej nie wszystkim wyjść dano.

Golski strażak z cześci pierwszej uległ skaleczeniu ręki, Cichocki kominiarz i Walczak doznali szwanku w nogę; było też kilku lżej skaleczonych.

Obowiązkiem sumienia naszego uczcić publicznie dowódców, którzy energią swą i cennem doświadczeniem stłumili żywioł grożący całej części miastą niezmierną klęską.

Byli więc tu brandmajstrowie: Aleksandrowicz, Grodzicki, Włotkowski i Skowroński, który w nieobecności pułkownika Anienkowa przewodzi straży.

Ober-policmajster miasta Warszawy Jenerał-Major Własow obecnym był także na miejscu, fligeladjutant J. C. M. pułkownik Buturlin w obu pożarach, od początku do wypalenia ostatniej iskierki, czuwał nad porządkiem publicznym i całością zagrożonego mienia obywateli. Dwóch brandmajstrów znajduje się na urlopie.

Wracającą do domu część praską raz jeszcze zaalarmowano. Zapłonął bowiem stóg siana w parku Aleksandrowskim, co zaraz ugaszono.

Kiedyż odpoczną ci ludzie?

* * *

Dzień wczorajszy ludowi warszawskiemu prawdziwie nerońskie sprawił widowisko. Tłumy jak z galerji przypatrywały się pożarowi, co dla bezmyślnych był tylko wspaniałym obrazem rozkiełzanego żywiołu, ale dla czujących bolesnym widokiem szkody bliźniego i nieszczęścia.

Niestety, bezmyślnych zwykle bywa więcej i kiedy oczy ścigały ruch płomienistych żmij, syczących w powietrzu, serca milczały a miast nich głos straży bezpieczeństwa nawoływać musiał do ratunku.

— Panie stójkowy, co ja tam pomogę? wymawiał się barczysty chłop skąpiąc swych sił do pomocy straży ogniowej.

— Ja nie po to tu przyszedłem, tłomaczył z płaczem wymuszonym mały żydziak, którego gwałtem ciągniono do sikawki.

— Mamo, jak się to ślicznie pali! wołało zachwy-

	d. 31 Lipca	d. 5 Sierpnia
Listy zastawne	95 — —	95 — —
5% listy zast. nowe duże	92 —91.80	92 —91.70
" " małe	92 —91.75	91.90—91.60
Listy zast. m. Warsz. ser. I.	87.25—87	87 — —
" ser. II.	86.70—86.40	86.55—86.25
" " " likwidacyjne duże	80.70—80.40	81.30—81
" " małe	80.60—80.30	81.20—80.90

Z innych papierów nabywano akcje kolejowe, z których łódzkie, terespolskie i warszawsko-wiedeńskie, w szczególniejszym były popycie. Akcje banków handlowych zyskały podwyżkę kursową. Monety wreszcie żadnych zmian kursowych nie wykazują.

† Ś. p. Ks. Piotr **Metelski**, Kanonik Katedralny, Dziekan Dekanatu Warszawskiego, Proboszcz Parafji S-go Andrzeja, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony SS. Sakramentami zakończył życie w dniu 6 b. m. w wieku lat 69, a kapłaństwa 46. Nabożeństwo odbędzie się dnia 9 sierpnia r. b. t. j. we środę o godzinie 10 z rana w kościele S-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, a wyprowadzenie zwłok nastąpi z tegoż kościoła o godzinie 5 po południu; na co zapraszają w smutku pogążeni: Brat z Siostrami. —13,456—

† We środę t. j. dnia 9-go b m., jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Leona **Popławskiego**, właściciela dóbr Pęcice, odprawiać się będą Wotywa żałobna i Msze święte za spokój duszy jego, o godzinie 9-tej z rana w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. 1—1 —13409

† W dniu 27 Lipca r. b. zakończył życie w mieście Suwałkach po długich i ciężkich cierpieniach ś. p. August **Hülsen**, Jeometra patentowany, oczem niniejszem Przyjaciół i Znajomych w zastępstwie żony zmarłego zawiadamia się.—*F. Świątkowski* prenumerator. —13423— 1—1

Wiadomości Polityczne.

Turcy posunęli się byli od Niszu i Ak-Palanki, aż pod Gurgosowac w Serbji. Tam, dnia 2-go sierpnia, zajęli niektóre podrzędniejsze stanowiska Serbów, a gdy nazajutrz na główne natarli, spotkali opór bardzo silny. Depesze serbskie — tureckich nie mamy— opiewają, że walka trwała siedm godzin, że środek turecki przełamanym w niej został. Dnia 4-go b. m. spodziewano się ponownego napadu. Jednocześnie pułkownik Horwatowicz, który walczył był już z Sulejmanem na całej linji odwrotowej od Pandiralo do Gurgosowac i dla dogodności działań zamienił stanowiska swoje na samej granicy leżące na stanowiska położone już w głębi Serbji—pułkownik Horwatowicz, mówimy, w tym samym czasie kiedy się toczyły walki powyższe stawiał opór Sulejmanowi-paszy, który usiłował zdobyć jego pozycje pod Gurgosowacem od strony wschodniej. Według depeszy serbskiej działanie Horwatowicza uwieńczone zostało zupełnem powodzeniem w dniu 3-cim b. m., walka trwała jeszcze dnia 4-go nad ranem.

Pod Gurgosowacem walczą wszystkie siły tureckie, które rozpoczęły były działania przeciwko linji Timoka w dniu 28-mym lipca. Sulejman połączył się z Ejubem i obaj w rozprawach dnia 2-go, 3-go i 4-go b. m. występowali. Jeżeli więc mimo połączenia, napad na Gurgosowac odpartym zostanie, to Turcy nie będą mogli już myśleć o podjęciu go na nowo z oszańcowanych stanowisk, jak to ma miejsce pod Zajczarem. Obowiązkiem ich będzie czemprędzej cofnąć się pod Nisz, któremu grozi niebezpieczeństwo ze strony armji Morawskiej. Według depeszy białogrodzkich, armja ta zdobyła już fort Mramor, najsilniejszą z 7 fortyfikacyj zewnętrznych, jakiemi otoczono Nisz w r. zeszłym. Każda chwila zwłoki w razie przegranej pod Gurgosowacem może pozbawić Turków związku z Niszem, a w następstwie wydać w ręce Serbów wilajet prizrendzki i zachodni pas Bulgarji.

Z Białogrodu donoszą, że Serbowie w samym początku wojny pragnęli dobyć tego samego Mramoru, który teraz już według depeszy z d. 4 b. m. opanowali. Generał Czernajew nie spodziewał się, aby główny atak turecki mógł być skierowanym na Gurgusowac oczekiwał Turków pod Aleksinaczem i tam znaczne siły armii Morawskiej zostawił. Dzięki tej okoliczności mógł uderzyć na Mramor i zdobyć go. Jednakże ostateczne dopiero powodzenie zawyrokuje o trafności planu serbskiego. Jeżeli Horwatowicz w połączeniu z innymi dowódzcami pod Gurgusowacem zdoła odpędzić Turków, a może nawet i przeciąć im odwrót do Niszu, to pozostawienie znacznych sił nad Morawą kosztem potęgi obronnej Serbów nad Timokiem okaże się dobrem w skutkach—a te skutki głównie przypisać będzie potrzeba niepospolitemu męztwu Serbskiemu pod Gurgosowacem; przy takiem męztwie tylko Serbowie liczebnie słabsi od Turków pobić ich zdołają. Oczywiście musi tu także wejść w rachubę roztropność dowódzców Serbskich, którzy umieli zająć pod Gurgosowacem dobre pozycje.

Muktar-pasza stanowczo znieruchomionym jest w Trebinii, druga część jego korpusu zamknęła się w Bileku. Czarnogórcy obie te miejscowości zewsząd opasują i niepozwalają się Turkom z nich wysunąć. Depesze dubrownickie zapowiadają blizkie przejście Muktara na terrytorium Dalmacji. Tę blizkość liczyć może potrzeba jeszcze na tygodnie, ale ostatecznie pozostaje Muktarowi tylko poddanie się, jeśli nie Czarnogórcom to Austryjakom. Klek zamknięty, zatem o zasilenie się z tej strony Turcy myśleć nie mogą.

Jedno tylko mogłoby ocalić Muktara. Gdyby Porta miała z 10,000 wojska rozporządzalnego i te wrzuciła do Antivari a stamtąd na wskroś Czarnogórza wprowadziła do Hercegowiny, źjawienie się takiego korpusu, choćby tylko pod Niksiczem oswobodziłoby wojska Muktara z Trebinja i Bileku. Lecz o podobnej dywersji mówić nie można jako o możliwości rzeczywistej. Muktar-pasza posiedzi sobie w Trebiniu dopóki go Austrjacy lub Czarnogórcy do złożenia broni nie zniewolą. Możnaby tu jeszcze przypuścić zbytnie rwanie się Czarnogórców do pochodu na północ. Odciągnięcie zbyt wielkich sił z pomiędzy Trebinia i Bileku byłoby bardzo dla Muktara pożądanem. Dotychczas jednak Czarnogórcy okazują chwalebną cierpliwość w wyczekiwaniu poddania się Turków.

W ogóle położenie Serbów poprawiło się znacznie przez dzielny opór stawiony pod Gurgusowacem, przez zajęcie Mramora według wszelkich kombinacji i wreszcie przez zapędzenie Muktara w kąt Hercegowiny, w którym siły jego najprędzej dla działań wojennych straconemi już będą. W tych warunkach polepszenia się, które wprawdzie tylko w jednej Hercegowinie jest stałem i przy roztropności dowództwa już nie cofnionem, ale zawsze polepszeniem jest, niepodobna przypuszczać w księciu Milanie gotowości do wstrzymania kroków wojennych, o czem doniesiono we wczorajszym dodatku nadzwyczajnym do pism tutejszych. Pan Gruic i Ristic nie potrzebują już naprowadzać panującego na drogę, na której Serbja znaleść ma rozprzestrzenienie swych posiadłości i władzy. Zresztą podane wczoraj szczegóły o wpływie ministrów na panującego potrzebują jeszcze sprawdzenia. Początkowo donoszono, że celem posłannictwa pp. Ristica i Gruica jest ułożenie zasad memorjału, jaki ma być przedstawionym Europie na spodziewanym kongresie. I to równie niepewnem było jak niepewnem jest doniesienie wczorajsze. W każdym razie ministrowie nie pojechali do Paraczyna dla niczego, ale w jakimś ważniejszym celu.

Ministerium rumuńskie podało się do dymissji z powodu uchwalenia przez Izbę deputowanych aktu, stawiającego ministrów poprzednich w stanie oskarzenia. Izba nie usłuchała rad gabinetu i nie tylko proces dawnym ministrom wytoczyła, ale nadto jeszcze postanowiła ich wszystkich osadzić w więzieniu śledczem. W swoim czasie podaliśmy nazwiska wszystkich tych oskarzonych: dopuścili się oni winy nienależytego przestrzegania przepisów konstytucyjnych w zakresie budżetu. Nowe ministerium d. 5 b. m. przez księcia Karola zamianowane składa się z następujących osób: Jan Bratjano, prezes i minister robót publicznych, Jonescu, spraw zagranicznych Demeter Sturdża—skarbu, Statescu—sprawiedliwości. Z dawniejszego gabinu weszli do nowego: Vernesco (spraw wewnętrznych i wyznania), oraz pułkownik Staniceano (wojna).

TELEGRAMY.

Warszawa dnia 8-go sierpnia.

Konstantynopol, 6-go. — Wiadomość urzędowa. Wczoraj po dwudniowej walce, Turcy zajęli miasto Gurgusowacz (Kniażewacz). Ochotnicy spalili to miasto. Straty Serbów znaczne.

Zemlin, 6-go.—Dnia 26 z. m. Tryfko Amelicz pobił 3,000 powstańców zostających pod dowództwem Mustafa Beja pod Rakonicą w górach Risowackich. — Dnia 3 b. m. walczył Dawidowicz pod Starym Majdanem, z licznym udziałem redyfów. Walka nierozstrzygnięta. Z obu stron wielkie straty. W górach Bitownija pod Serajewem ukazują się nowe oddziały powstańców, lecz powstanie dla braku broni, powolnie tylko rozszerzać się może. Załogą w Serajewie stoi półtora taboru redyfów. Płaszcz proroka przeznaczony dla Bośniaków celem rozbudzenia w nich i podniesienia fanatyzmu, został przewieziony na okręcie do Saloniki a ztamtąd koleją żelazną do Mitrowicy. W całej Bośnii władza rozdaje żołnierzom chorągwie zielone.

Zadar (Zara), 6-go.—Dowódca powstańców Łukasz Pełkowicz, został wczoraj przytrzymany w Dubrowniku i wydany w ręce władzy wojskowej. Zamierzał on udać się do Grahowa.

Zemlin 6-go. — Kniażewacz (Gurgusowacz) uległ przewadze. Dopiero co otrzymana depesza urzędowa donosi, że wojska serbskie pułkownika Horwatowicza opuściły swoje stanowiska na pasmie wzgór Tresibaby, których od 5-ciu dni broniły bez przerwy i musiały się cofnąć po za Kniażewacz do Banii. Pozycje pod Zajczarem silnie zagrożone. Ludność z wszystkich miejscowości ucieka w głąb kraju. Achmet-Ejub-pasza z całą swoją siłą posuwa się coraz dalej. Wczoraj o 1 po południu jeden batalion nizamów egipskich i 800 arnautów wykonało napad z Siennicy na wszystkie stanowiska pod Borowaczem.

Kapitan Miszkowicz z batalionem studenickim i ochotnikami odparli Turków pod Dubiną. Artyleryjski silny ogień z obu stron. Turcy stracili 150 zabitych. Dziś walka zaczęła się na nowo. Jenerał Cach otrzymał order Dakowa a po przyjściu do zdrowia ma być mianowany szefem wielkiego sztabu jeneralnego. Pod Zajczarem biją się teraz. Zachodzi obawa ażeby Turcy z tyłu nie napadli także na Serbów. Urzędowych wiadomości co do tego zupełnie brak.

---

cone dziewczątko wspinając się na paluszkach, aby pustą ciekawość do syta zaspokoić.

Czemuż choć iskierka nie wpadła w to młode serce, zimne i nieczułe, choć w dziewiczej piersi?!...

— O święty Florjanie ratuj! wznosząc ręce ku ogniu modliła się tylko uboga jakaś kobiecina i ciągle krzyże kładąc na piersiach, przeciskała się przez tłumy gorączkowo, z wiarą w niegodne cudu słowa swej modlitwy. O Jezu Chryste! a ratujcież chłopaki.... o coza nieszczęście!

Ale głos staruszki przebrzmiewał bez echa. Ona szła dalej i wołała ciągle jedno, a ludzie patrzali jak na szaloną.

Na brzegu Wisły w bezładzie ludzkiego dobytku uratowane resztki porozrzucano; sprzęty pogruchotane, obrazy osmolone, kwiaty, firanki, książki, wszystko to, co długą pracą zebrane jedna chwila zniszczyła. Kto tam w tym chaosie odszuka swego, a przecież chodzą wśród gruzów na piasku ludzie na pozór z obojętną twarzą i szukają—najdrobniejszych gracików, może najdroższych, nie odczuwając jeszcze poniesionej straty i wielkości całego nieszczęścia.

A w koło nich gromadzą się obojętni widzowie i z cynizmem niekiedy oburzającym robią swoje uwagi.

Ulicznik obdarty korzysta ze sposobności i z bosemi nogami rozpiera się na aksamitnym fotelu pod murem.

Czemu sobie nie użyć?... Tak miękiego siedzenia drugi raz w życiu może nie znajdzie.

Rzezimieszków kilku niby z wyrazem obojętnym obchodzi porzucone kufry i patrzy, coby uratować—dla siebie.

Tam znowu okurzony, popękany od gorąca, ze strunami skręconemi, co zeń jak wnętrzności wydobywają się na wierzch, porzucono fortepian na brzegu. Kilku małych melomanów dorwało się spalonej klawiatury i próbuje dobyć z niej jedyny ton basowy, którym rozbity instrument, świadek może wielu miłych chwil właścicielki lub właściciela,—jak konającą skarga się odzywa.

A zawistne płomienie syczą ciągle ponad głową, jakby draźnione tym tonem i jeszcze gwałtowniej rzucają się i szarpią i połykają okropną paszczą bez śladu strumień wody, jakby w strasznem pragnieniu całą Wisłę wypić chciały....

* * *

Altanka! Bluszcz pnie się po jej ścianach, obok kilka róż i grządka rozety...

Przed chwilą siedziało tu może dwoje, młodych, promieniejących szczęściem. Marzyli... Pochylili się nad książką, co im błogie zrodziła chwile. Nagle płomień zaświecił, książka z rąk im wypada, zewsząd ogień... Uciekają w popłochu.

Skra pada na altankę, warzy bluszczów sploty i niknie po chwili w uścisku płomieni.

W powietrzu unosi się kilka kartek z czytanej tak niedawno księgi.

Gdzie pójdą? kto zgadnie skąd one, czego były świadkiem?

. . . .

A teraz czytelniku pójdź ze mną nad brzeg Wisły. Tu gdzie wczoraj szalały płomienie, z wściekłością szarpiąc się wśród kłębów dymu, dzisiaj milczące gruzy sterczą dogorywając i opowiadając dzieje wczorajszego zniszczenia.

Wśród okopconych murów, jak czarne widmo ruiny wznosi się tylko wysoki komin żelazny i zda się swą całością urągać gruzom i popiołom.

Z dawnej piekarni tylko napis pozostał na murze, a zresztą tylko zgliszcza i ruiny, w których nie poznasz z czego powstały.

Dalej kilka drzew osmolonych z czarnemi liśćmi, zwęgloną korą, z pokurczonemi jakby od bólu gałązkami... nawet szemrzeć więcej nie mogą i martwe stoją jak trupy żywcem popalonych.

Ogień się wściekł i szarpany wiatrem, rzucał płomieniste fale na wszystko, nawet na Wisłę ciskał się zapamiętale, jakby i ją chciał wyzwać do — walki żywiołów.

Szalony, zarozumiały olbrzym!...

eXn.

— *Zarząd Warszawskiego Instytutu Muzycznego* (Konserwatorjum): Zawiadamia osoby interessowane, iż zapis uczniów i uczennic do Instytutu na pierwsze półrocze roku szkolnego 187⁶/₇ rozpocznie się dnia 20 sierpnia (1 września· r. b. i trwać będzie do dnia 29 sierpnia (10 września) t. r. kurs zaś nauk otwartym zostanie dnia 31 sierpnia (12 Września) 1876 r. z rozpoczęciem którego uczniowie i uczennice, którzy niezłożą opłaty szkolnej, nie będą przypuszczeni do zapisu.

Kandydaci i kandydatki nowo przybywające zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów od dnia 20 sierpnia (1 września) r. b. codziennie z rana od godziny 9tej do 12tej wyjąwszy niedziele i święta.

Co się zaś tyczy warunków pod jakimi młodzież obojej płci może być przyjmowaną do Warszawskiego Instytutu Muzycznego (Konserwatorjum), to o takowy można powziąść bliższą wiadomość w Kancellarji tegoż Instytutu codziennie od godziny 9tej do 3ciej po południu, wyjąwszy niedziele i święta. —1—3—13385—

— *Inspektor Szkoły Wyższej Rzemieślniczej w mieście Łodzi* podaje do powszechnej wiadomości, że osoby, mające zamiar kształcić swe dzieci we wzmiankowanej szkole (sześcioklasowej), winny podania o przyjęcie, pisane na papierze stemplowym ceny kop. 30, na imię Inspektora, złożyć w Kancellarji Szkoły najpóźniej do dnia 3 (15) sierpnia r. b. Przy podaniu należy dołączyć metrykę urodzenia i świadectwo pochodzenia. Egzamina wstępne odbywać się będą od 5 (17) do 13 (25) sierpnia, od godziny 9-ej z rana. —13370—

— W prywatnym 4-o klassowym **Zakładzie Naukowym Mezkim Realnym z Pensjonatem**, przy ulicy Nowolipki Nr 6 nowy, od lat 34 bez przerwy utrzymywanym, zapis uczniów na nowy rok szkolny 1876,7 odbywać się będzie codziennie od 15-go Sierpnia w godzinach od 9-ej do 12-ej z rana i od 3 do 5-ej po południu. Wykład nauk, ściśle odpowiadający czterem klassom pierwszym Szkół Rządowych Realnych, rozpocznie się z dniem 1-m Września r. b. oczem Szanownych Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, ma honor zawiadomić przełożony Zakładu Jan Nepomocen **Leszczyński** Magister Prawa i Administracji.
1—2 —13490—

— Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej zawiadamia Rodziców i Opiekunów, iż zapis Uczennic na rok 1876/7 rozpocznie się 15 Sierpnia kurs zaś Nauk 1 Września r. b. Róg Marszałkowskiej i Ś-o-Krzyzkiej Nr. 35.
1—3—13440— **Marja Zielińska.**

— Pensja żeńska, utrzymywana przez panią Natalję *Płużańską* przy ulicy Cmielnej N° 10, zawiadamia rodziców i opiekunów, że zapis uczennic przychodzących pensjonarek i pół-pensjonarek, trwa codziennie od godziny 11tej do 3ciej przez cały czas wakacyj.—Lekcje rozpoczną się 1go września.—Także przyjmowane są panny kształcące się prywatnie w naukach i talentach i chcące przygotować się do zdawania egzaminów rządowych. (2—8) —13,108—

— Pensja Żeńska w Skierniewicach zawiadamia: że zapis uczennic na rok szkolny 1876/7, tak przychodnich jakoteż pensjonarek, rozpoczyna w dniu 16 sierpnia r. b. Kurs zaś nauk rozpocznie z dniem 1 września.
2—3—13189— Przełożona, *Natalja Grzesiewicz.*

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego Merkury.
Zawiadamia:
1° Że sprawozdanie za XIV półrocze istnienia Stowarzyszenia wyszło z druku i bezpłatnie wydawane być może Stowarzyszonym w sklepach „Merkurego".
2° Że wnioski Stowarzyszonych na odbyć się mające Sierpniowe Zebranie Ogólne, przyjmowane będą w Kantorze Stowarzyszenia po dzień 11-ty sierpnia r. b. włącznie.
Dyrektor *Makowiecki.*
Sekretarz Stowarzyszenia Wiktor *Magnus.*

— **Dr. I. Kleinadel**, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Senatorką Nr 5 nowy. Przyjmuje chorych od 5ej do 7-ej po południu. 2—3—13148—

— **Dr. A. Poznański**, przeniósłszy się z Kalisza i zamieszkał stale przy ulicy Nalewki Nr 5. Chorych przyjmuje w godzinach od 8 — 10 rano i od 4 — 6 po południu. 2—6 —13132—

— **Feliks Ficki**, Ordynator kliniki akuszeryjnej, chorób kobiecych przy Uniwersytecie, przyjmuje chorych od godz. 3—6 po południu. Mieszka przy ulicy Oboźnej Nr 2. 2—3 —13146—

— Dr. Władysław **Belkie**, ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpitalu Ś-go Łazarza. Krakowskie-Przedmieście Nr 10. Przyjmuje chorych od 4 do 6 po południu. 3—6 —13161—

— W *Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet*, (Plac Zielony Nr 10), utworzyły się wakanse na naukę: „Kwiatów," „Introligatorstwa," „Rękawiczek" i „Kroju sukien" — zapisywać się można codziennie.
6 6 —11 419—

— **Dr Gutwein**, wyjechał za granicę na cztery tygodnie. 1—1 —13,337—

— **Dr Ciemkiewicz**, wyjechał za granicę na dni piętnaście. 1—1 —13,336—

— Doktór **Władysław Saski**, przeniósł swoje mieszkanie na plac Warecki do domu W-go Neybaura Nr 1355 lit. F nowy 14. Przyjmuje chorych a głównie z chorobami kobiecemi, rano do godziny 10-tej a po południu od 4 do 6. 1—3—13127—

— Doktor Medycyny **Antoni Tyszecki**, zamieszkał przy ulicy Widok, Nr 14, 1sze piętro. Przyjmuje chorych od 4—6 godziny po południu. —13,368—

— **Maksymiljan Studencki**, Adwokat z Petersburga, przyjmuje klijentów codziennie do 11tej rano. Ulica Orla, domu Ner 10, mieszkania Ner 5. —13,214—

— **Gimnasta Wyrzykowski, Krochmalna Nr 32**, przyjmuje zobowiązania na mieście. Tamże są **do sprzedania: przyrządy gimnastyczne**, książki i numizmaty. 2—6 —13095—

— **Julian Sobolewski**, mianowany Rejentem przy Kancellarji Hypotecznej Sądu Okręgowego w Warszawie otworzył Kancellarją w gmachu b. Sądu Appellacyjnego Królestwa przy ulicy Miodowej położonym, w Kancellarji Stanisława Rościszewskiego Rejenta.
1—3 —13425—

— W sobotę wieczorem **p. H. J. Rundo**, wspólnik fabryki kopert pod firmą H. J. Rundo, L. Karpiński wyjechał do Wiednia, Berlina, oraz znaczniejszych miast zagranicznych w interesie sprowadzenia maszyn i zawiązania stałych stosunków z zagranicą.

OGŁOSZENIE.

W dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) to jest w **Środę** o godzinie 9 rano, w domu pod Nr 4 (450) przy ulicy Senatorskiej. dawniej Olbromskich, obecnie **W. Zandbang,** w oficynie prawej na 1-m piętrze, **sprzedane będą** z wolnej ręki pozostałe po ś. p. **Wilhelmie Luter** ruchomości jako to meble, 3 szafy sklepowe z lustrami, stoły, komoda, umywalnia, toaletki męzkie, kontuar wraz z wagami, garderoba i bielizna, pościel, dywan, zegarek złoty z dewizką, srebro stołowe, oraz wyroby srebrne, jako to: imbryki, tabakierki, portsigary, zapalniczki, gilotynki, kałamarze i ekretuary, łyżki do tortów, skrzypce do cukru i sałat, skarbonki, solniczki, jak niemniej instrumenta dla fabryk złotniczych z wszelkiemi przyborami i naczyniami. 1—1 — 13465 —

Magazyn Ubiorów Mezkich
KAROLA SZLIS

ulica Miodowa Nr 480c wprost Sądu Apellac.
Letnie ubrania i obstalunki, obecnie po cenach zniżonych. Wykonywanie staranne, krój elegancki a praktyczny. Inne ubrania jak piękne **tużurkowe garnitury, Burki** sławuckie i t. p., również po cenach nizkich, w żądaniach najwytworniejszych także umiarkowane. — 13136 —

Stancja dla uczniów.

szkół rządowych, zakładów naukowych, prywatnych, oraz dla chcących przygotować się do szkoły.
Korrepetycje udzielają specjalni nauczyciele.
Konwersacja w językach: ruskim, niemieckim i francuzkim, pod nadzorem miejscowych Guwernerów.
ulica Leszno, Nr 25, dom W-go Kubarskiego.
Od godziny 5 do 7 po południu.

Kaźmierz Michałowski,

Nauczyciel prywatny, Urzędnik Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kred. Ziemskiego. 2—6 —13253—

Klemens Głębocki,

b. Obrońca przy Senacie, mianowany obecnie Adwokatem przysięgłym przy Sądach Okręgu Warszawskiego, a zarazem jako Obrońca przy Konsystorzu Archidyecezji Warszawskiej, przyjmuje interesantów w kancellarji swej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 41/428 do godziny 10 rano i od 4 do 7 po południu. 1—3 — 13417 —

MAGAZYN
Łóżek żelaznych składanych,

Majstrów ślusarskich F. Szymańskiego i W. Wojnickiego Krak.-Przedmieście Nr 1 nowy, obok kościoła Ś-go Krzyża.
Posiada znakomity zapas **Łóżek żelaznych** i sprzedaje takowe dla **dorosłych** od **rs. 5,** dziecinne zaś od **rs. 3 kop. 45.**
Oprócz tego sprzedają się **materace** tak włosiane jakoteż z trawy morskiej, po cenach możliwie nizkich. — 12569 —

POMIESZCZENIE DLA UCZNIÓW.

Upoważniony przez Władzę edukacyjną, niżej podpisany b. Guwerner Francuz, kilku pierwszorzędnych Warszawskich Pensjonatów męzkich, przyjmuje na mieszkanie Uczniów tutejszych Zakładów naukowych, zapewniając tymże: wszelkie wygody, ciągły dozór, pomoc naukową i konwersację w języku francuzkim, a to za przystępnem wynagrodzeniem.
COUSTURE BERNARD.
Ulica Ordynacka Nr 6 nowy, mieszkania 3, 1-sze piętro.
—13352—1—3

Zawiadamiam osoby interesowane, że zapis uczennic na pensji mojej, przy ulicy Leszno pod Nr 12 nowym egzystującej, rozpoczyna się z dniem 15 Sierpnia, a wykład nauk od dnia 1 Września r. b.

Karolina Welinowicz.

1 - 3 — 13426 —

Kurs dwutygodniowej **Nauki kroju Sukien Damskich** rs. 6, ulica Długa, Nr 32.

A. Gałecka.

2—6 — 13297 —

W Składzie Głównym pierwszej krajowej fabryki
Maszyn do Szycia
J. A. Kraszewskiego,

Krakowskie-Przedmieście Numer 69.
sprzedają się maszyny wszystkich najlepszych systemów z gwarancją dwuletnią, po cenach jak najumiarkowańszych, przyjmuję się do reparacji maszyny wszelkich systemów i nauka szycia udziela się bezpłatnie,
Tamże dostać można w wielkim wyborze nici, igły, oliwę i wszelkie zapasowe części. 1—15 — 13400 —

Operatorka odcisków,

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.
Osoby interessowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.
Ulica Niecała Or 8, parter prawy.—**BIELIŃSKA.**
1—3 — 13391 —

PRACOWNIA
Wyrobów Jubilerskich,

mieszcząca się na ulicy Senatorskiej, w domu W. Kaftała *pod* Nr 20, przeniesioną została obok na tejże samej ulicy do domu W-go Józefa Epstein Nr 22 nowy, vis â vis kościoła Świętego Antoniego, gdzie przyjmuje nadal wszelkie obstalunki na nowe roboty i reparacje.
4—6 — 12441 — **L. IFLAND.**

PIEKARNIA

w mieście handlowem nowo urządzona, od lat 40 egzystująca, z dwoma piecami, wodociągiem w piekarni i wszelkiemi porządkami, jest do odstąpienia od Ś-go Michała.
Wiadomość, Krzywe Koło Nr 14. 1—3 — 13410 —

KAWIARNIA

w Saskim ogrodzie, obok Instytutu Wód Mineralnych, niniejszem ogłasza, że dla osób kurujących się wodami; oprócz kawy najlepszego gatunku z wyborową śmietanką, wydaje się buljon na filiżanki Kleczkowskiego znany ze swej dobroci, Czekoladę zdrowia na mleku, Jaja na miękko i t. p. Przyczem zawsze świeże pieczywo i ciasta; na obstalunek przyrządzają się zastawne śniadania i podwieczorki proszone w altanie.
Tamże do sprzedania 4 wielkie b. piękne **Oleandry i Bufet** jesionowy 6½ łokci długi z **Kontuarem,** do każdego handlu przydatny. 1—6 — 13223 —

Do wynajęcia od 1 Października r. b. w domach W-go Stanisława Lesser przy ulicy **Instytutowej Nr 1726 K. i L.**
1) **3 Lokale** po 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, oraz wodociągiem i zlewami.
2) **Stajnie i wozownie.**
Stacja omnibusów tuż przy rogu ulicy.
1—3 — 13104 —

LETNI TEATR.
Dziś: **Miłość ubogiego Młodzieńca.** Jutro: **Przesądy.**

ELDORADO. Dziś: **Piękna Helena.**—Jutro: **Miłostki ułańskie.**— **Marta** akt 2-gi.—**Staroświecczyzna** akt 2-gi.—**Mazur i Polonez.**—**Podróż djabła na wesele.**—**Bartos z pod Krakowa.**—**Polonez** z op. Mignon Thomasa, odśpiewa Panna Leichnitz.

ALKAZAR. Dziś: **Król Duchów Alpejskich.**—Jutro: Pierwszy raz **Precjoza,** Melodrama liryczna w 4 aktach z muzyką Karola Marji Webera.

TIVOLI. Dziś: **Nitka jedwabiu.**— **Wesele w Ojcowie** akt 1.—**Żyd w beczce.**—Jutro: **Staroświecczyzna** i **Postęp czasu.**

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 12.88, w południe ciep. 17.12.
Barometr: 764 (Odmiana).
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 1 c. 4.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 26 Іюля (7 Августа) 1876 г.
Redaktor Wacław Szymanowski **Wydawca Gustaw Gebethner**

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 173. Poniedziałek. Warszawa d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1876 r.

Kronika Zagraniczna.

× Jedno z czasopism francuzkich podaje na mocy doświadczeń wiadomość, że słoma jest wybornym przewodnikiem elektryczności. Na tej zasadzie pewien gospodarz w okolicy Tarbes urządzić miał słomiany konduktor piorunowy. W tym celu do tyki jodłowej przymocował za pomocą miedzianego druta wiecheć słomiany zakończony ostrokańczastym kawałkiem miedzi. Próby z tak zrobionym konduktorem udały się tak pomyślnie, że się wynalazek ten w okolicy Tarbes upowszechnił. Oddaje on wielkie usługi, gdyż taki konduktor „wiechciowy" gospodarze mogą sobie urządzić bez wielkiego zachodu i małym kosztem.

× W tych czasach w Szamnicach węgierskich, niejaki Buchman, zajmujący się interesami prywatnemi, powróciwszy w sobotę o godzinie 11ej w nocy do domu, zastał całą rodzinę wymordowaną. Żona leżąca nieżywa na łóżku miała rozbitą skroń, obok niej 16sto-letnia córka podobnież zamordowana, syn 13sto-letni, tępem narzędziem poranioną miał szyję, a najmłodszy 2-letni chłopiec śmiertelnie został raniony w skutek zgruchotania dolnej szczęki i ust. Morderstwu temu nie towarzyszył wcale rabunek, domyślają się przeto, że spowodowane zostało zemstą.

× Stary hrabia Arnim sprzedał swe posiadłości położone w Prussach i Niemczech, ażeby w razie zarządzenia przez sąd konfiskaty dóbr jego nic się nie znalazło do skonfiskowania. Pałac hr. Arnima na rogu ulicy Lipskiej i placu Lipskiego w Berlinie nabyło Towarzystwo assekuracyjne za 1,100,000 marek.

× Porównawcze cyfry śmiertelności w Londynie i Berlinie, stanowić mogą interesujące dane dla badacza tego rodzaju zestawień. W ciągu lipca i sierpnia r. z. śmiertelność mieszkańców Berlina stanowiła 49 na 1,000 w Londynie w tymże czasie tylko 22. W ciągu ostatnich dwóch tygodni lipca, w Londynie 68 procent wypadł na dzieci. Śmiertelność przeto w ciągu lata była dwa razy większą w Berlinie jak w Londynie. Inaczej rzecz ta miała się w czasie zimy. Otóż w ciągu ostatnich pięciu tygodni roku, umierało w Londynie 31 na 1,000. Nie ulega wątpliwości, że Londyn przewyższa Berlin pod względem środków sanitarnych. Wielką śmiertelność w Londynie podczas zimy przypisać należy jedynie nadzwyczajnym tam mrozom w upłynionym grudniu, od których berlińczycy wcześnie zabezpieczają się, spodziewając się zwyczajnie takowych. Że śmiertelność w Berlinie (i wielu niemieckich miastach) większą jest w lecie jak w zimie, smutnym to jest dowodem nieodpowiedniego porządku części sanitarnej, mianowicie nieczystości ulic, a ztąd złego powietrza. Jeżeli w tym względzie przedsięwzietoby odpowiednie środki, — cyfra śmiertelności zmniejszyłaby się niezawodnie.

× Z 10-ciu ludzi w jednym i tymże samym dniu urodzonych, jeden tylko dochodzi 74 lat życia; z 18-tu jeden dochodzi do 80; z 13-stu jeden tylko do lat 85. Z każdym rokiem dalszym, stosunek ten coraz się zmniejsza. Dochodzący wieku lat 100, musi pochować jednocześnie z nim urodzonych 3,600, kto zaś dożyje lat 105, pochowa 14,000. Z liczby 25,000, jeden tylko dochodzi lat 106, a z 50,000, jeden lat 107; do lat 110 dochodzi jeden na milion ludzi. W pierwszym zaraz roku życia z liczby 100,000 dzieci umiera od 22,000 do 23,000, — w drugim zaś roku życia od 8,000 do 9,000. Następnie w trzecim roku od 4,000 do 5,000; w czwartym od 2,000 do 3,000; dalej w piątym od 1,5000 do 2,000; w roku jeszcze szóstym życia dzieci, przypada od 1,000 do 1,100 ofiar śmierci. Ze 100,000 przeto nowo-narodzonych dzieci w ciągu lat 6-ciu, schodzi ze świata 40,000 nie licząc tych, którzy są ofiarą śmierci z powodu panujących chwilowo epidemji.

× Największą lodownię na świecie posiada obecnie Bruksella. Dach tego budynku obejmuje płaszczyznę na 18,000 stóp kwadratowych. Podwójne ściany zapełnione są mchem i trocinami. Wewnątrz gmachu jest dziewięć oddzielnych obszarów, z których każdy ma 30,000 stóp kubicznych obszerności. W każdem z nich znajdują się galerje, na których w czasie pory gorącej, pomieścić się może po 500 centnarów mięsa. Milion beczek lodu przestronne ma miejsce na skład w rzeczonym budynku.

× Łosie, piękne te a nie gdyś nierzadkie wcale u nas zwierzęta wymierają do ostatka. W Prusach Wschodnich obliczono je w tych dniach i pokazało się, że jest już ich ledwie 100 sztuk. Szczęściem że żyjące jeszcze okazy należą do najgrubszej, a raczej do najwyższej w hierarchii leśnej fauny zwierzzyny, na którą godzić może uprawniona tylko ręka najdostojniejszych osób. Rząd pruski postanowił wysłać wyższego urzędnika zarządów lasowych do Szwecji w celu sprowadzenia ztamtąd 50 sztuk młodych łosiów, ażeby podtrzymać przez nie generację krajowych.

× W lokalach ratusza elbląskiego rozwieszono w tych dniach 9 obrazów olejnych, świeżo zrestaurowanych a mających znakomitą wartość historyczną. Obrazy te bowiem przedstawiają królów polskich naturalnej wielkości od Władysława IV (1633) począwszy aż do Stanisława Poniatowskiego.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 173

Dnia 7 Sierpnia 1876 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1876 roku.*

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 2 (14) Sierpnia r. b. o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna in minus, na dostawę w ciągu lat trzech, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1877 r. do 1 (13) Stycznia 1880 roku, podwód dla wojska, od rs. 3,549 kop. 50 rocznie.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 3—3—12434

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 2 (14) Sierpnia r. b. odbędzie się przed tąż Radą licytacja publiczna in minus przez opieczętowane deklaracje, bez głośnego przetargu, na oddanie w entrepryzę.

1) Restauracji gmachu szpitala Ś-go Łazarza, poczynając od summy anszlagowej rs. 227 kop. 24. Vadium rs. 45.

2) Przebudowania drewnianego kanału podziemnego w tymże szpitalu, poczynając od summy rs. 383 kop. 4. Wadjum rs. 75.

3) Restauracji gmachu Domu Przytułku dla starców Ś-go Ducha i Panny Marji, poczynając od summy rs. 277 kop. 45. Wadjum rs. 54.

4) Przebrukowania i pokrycia asfaltem chodnika na około gmachu Instytutu Oftalmicznego z małą reperacją samego gmachu, poczynając od summy rs. 373 kop. 15. Wajum rs. 75.

Mający zamiar przystąpić do licytacji obowiązani są w terminie wyżej wskazanym to jest dnia 2 (14) Sierpnia r. b. do godziny 12 w południe, złożyć w Radzie Miejskiej deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, bez poprawek i podskrobań, w zapieczętowanych kopertach, z dołączeniem wadjum w ilości wymaganej.

Anszlagi i warunki licytacyjne, są do przejrzenia w kancellarji Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych.

Wzór do Deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej z dnia . . . r. b. niniejszem obowiązuję się wykonać roboty (wymienić jakie i w jakim zakładzie) podług anszlagu i zgodnie z wiadomemi mi warunkami licytacyjnemi za ogólną summę (wypisać liczbą i literami).

Wadjum do niniejszej entrepryzy składam w kwocie (wypisać liczbą i literami) i na dowód przyjęcia własnoręcznie podpisuję się.

(Podpisać wyraźnie imię, nazwisko, miejsce zamieszkania i datę).

P. o. Członka Zarządzającego czynnościami Rady, **J. Magnuski.** —13300—

Od lat 15 egzystujący

Skład Zegarów i Zegarków

J. SCHESZ.

Ulica Ś-to Krzyzka Nr 1343, (nowy 9). Poleca: **zegarki złote damskie** od rs. 20; **zegarki srebrne** od rs. 7; **ścienne** od rs. 2; **zegary stołowe** bronzowe; **budzisze** gabinetowe i podróżne; **regulatory** freiburskie, okrągłe, sprężynowe, i na wagach; oraz wielki wybór **dewizek** złotych i srebrnych, tudzież imitacji francuzkiej.—**Reperacja** zegarów i zegarków wszelkiej konstrukcji, dokonywa się pod gwarancją za dobre chodzenie tak reperowanych, jak i każdej nowej nabytej sztuki, do lat dwóch.—**Ceny nizkie i stałe.** 6—6—12555

D O M

w Warszawie nowy, dwa sklepy, ośm pokoi z potrzebnemi zabudowaniami do wynajęcia lub sprzedania, może być wynajęty częściami, położony jest przy szosie, naprzeciwko Banhofu towarowego kolei Wiedeńskiej. Wiadomość u właściciela od 10 do 11 rano i od 4 do 5 po południu przy Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkania 11. —13050—3—3

Nauczycielka

posiadająca język francuzki, niemiecki, wysoką muzykę. Nauczycielki, Nauczyciele z rozmaitem wykształceniem, Bony i Osoby do towarzystwa, poszukują miejsc. Ktoby sobie życzył ulokować panienki uczęszczające do Gimnazjum, lub zakładów rękodzielniczych, przy konwersacji języków, mogłyby mieć fortepian, i opiekę macierzyńską, za umiarkowane wynagrodzenie. Wiadomość w Rekomendacji nauczycielskiej

Leokadji Micińskiej.

Przejazd Nr 2, drugi dom od Długiej —13160—3—4

O s o b a

z młodym i zdrowym pokarmem, życzy sobie przyjąć **dziecko do piersi**. Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 21 na 3-m piętrze u Błażejewskiej. —13182—3—3

Potrzebna jest

P A N N A

umiejąca szyć rękawiczki na maszynie. Wiadomość w Dystrybucji K. Böhm, wprost Hotelu Rzymskiego, o godzinie 6. —13377—2—2

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

T E L E G R A M.

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR LETNIEJ GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

P R E I S C U R A N T:

Garnitur Żakietowy od rs. **18—28;** Garnitury Marynarkowe od rs. **16—24;** Garnitury Tużurkowe od rs. **26—32;** Garnitury czarne żakietowe od rs. **24—30;** Garnitury Frakowe od rs. **25—32;** Palta Angielskie z pasami od rs. **12—24;** Palta Angielskie do stanu od rs. **15—26;** Sak-Palta od rs. **14—25;** Palta z Alpagi od rs. **9—11;** Garnitury Alpagowe od rs. **12—16;** Marynarki Alpagowe i kamlotowe od rs. **4** kop. **25—7** kop. **50;** Bluzy do konnej jazdy od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Kurtki do polowania od rs. **8—14;** Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **18—22;** Szlafroki dubel od rs. **12—24;** Szlafroki dziecinne od rs. **8—10;** Dziecinne Garnitury od 8 do 12, od rs. **9—12;** Dziecinne Garnitury od 2 do 8, od rs. **4** kop. **50—7** kop. **50;** Paletka Dziecinne od 4 do 12, od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Spodnie różne od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50;** Kamizelki Aksamitne od rs **5;** Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3** kop. **50 4** kop. **50.**

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

Obecnie ulica **Senatorska Nr 22,**

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 21—0—12029

Dziewięciodniowe Nabożeństwo do Ś-go Rocha

Patrona od zaraźliwych chorób,

jest do nabycia w Redakcji Przeglądu Katolickiego i w główniejszych Księgarniach. —13224—2—2

Pani Caverlet,

Komedja w czterech aktach prozą,

przez

EMILA AUGIER,

w polskim przekładzie przez

ZYGMUNTA RONPPERT,

otrzymała na skład główny **Księgarnia i Skład Nut Muzycznych**

HENRYKA TRENKLERA.

Nabywać można we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Cena kop. 50. —12799—5—6

Przy nadchodzącej porze zmiany mieszkań i odnawiania lokali, mamy honor polecić znany nasz

SKŁAD OBRAZÓW

ręcznych i Oleodruków, oraz fotografji i sztychów. Obrazy drukowane naśladujące do złudzenia oryginały, dostarczamy po cenach przystępnych, stosownie do wielkości i wykończenia.

Altenberg i Robitschek.

Krakowskie-Przedmieście Nr 41. —12845—6—6

Ostrzeżenie.

Podaję do publicznej wiadomości. że dwie plenipotencje udzielone przezemnie w dniu 22 Października (3 Listopada) 1875 r. przed rejentem Sojeckim w Sochaczewie mężowi memu Antoniemu Hauszyld współwłaścicielowi dóbr Kozłów Biskupi, Stypuły i Boryszewek, w powiecie Sochaczewskim położonych, zakwestjonowałam, zaraz po ich spisaniu, wstrzymując ich wydanie a następnie odwołałam je formalnie aktem w d. 24 Listopada; d. 6-go Grudnia 1875 r. przed Rejentem Dziewulskim w Warszawie zeznanym; a zatem mąż mój nie był i nie jest władnym zaciągać żadnych w mojem imieniu zobowiązań. — **Kornelia z Maringów Heuszild**. 2—2—13341

Obwieszczenie.

Niżej podpisany b. Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie, zawiadamia niniejszem wszystkie strony interessowane iż wszelkie akty i dokumenty, jakie mu powierzone zostały, tak w sprawach ukończonych jako też nieukończonych, powierzone i oddane zostały W-u Józefowi Karpińskiemu b. Mecenasowi obecnie Przysięgłemu Adwokatowi w mieście Warszawie pod Nr 8, przy ulicy Niecałej zamieszkałemu, do którego strony interesowane czy to w celu odebrania akt, czy też dalszego prowadzenia spraw zgłaszać się winny.

3—3—13048 **Izydor Karśnicki.**

Nauczycielek 2

potrzeba na pensją, z właściwemi upoważnieniami do wykładu języków niemieckiego i polskiego. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej, Wierzbowa Nr 3. Tu wakuje posada dla nauczyciela do początkujących nauk. —13289—2—3

Upoważniony od Władzy Szkolnej

Trzymać będę Uczniów na stancji,

zapewniając im wszelkie wygody i opiekę rodzicielską. Rodzice i Opiekunowie, życzący pomieścić dzieci swe, zechcą zgłosić się pod Nr 10 ulica Widok, Nr mieszkania 5.

—13308—2—3 **Mazurkiewicz.**

Mężczyzna średniego wieku, GOSPODARZ,

ma zamiar nabycia zaraz **Majątku**, lub też posiadłości w Warszawie, z zaliczką 13—15 tysięcy rubli, w ten sposób, aby posag córki właściciela, panny lub wdowy mógł być równocześnie w cenie kupna przejęty. Łaskawe zgłoszenie, franco do „Annoncen-Expedition von Rudolf Mosse, Nr X. 4, in Breslau (in Preussen). 2—3 — 13149 —

1. Przyjmuje Uczniów na stancję Urzędnik familijny, w blizkości Gimnazjum V i Szkoły Realnej W-go Pankiewicza, na świeżem powietrzu mieszkający, zapewniając im korrepetycje i konwersację w języku niemieckim, oraz naukę na fortepianie.

2. Nauczycielka,

znająca gruntownie języki niemiecki i francuzki, oraz muzykę na fortepianie, mająca pozwolenie Władzy Naukowej, życzy sobie umieścić się na pensji prywatnej lub też udzielać lekcje po domach.—Tamże jest duży **Pokój** z osobnym wchodem do najęcia za rs. 8 kop. 50 miesięcznie. Ulica Sliska Nr 31, mieszkania 1. —13054—3—3

Potrzebny jest do Zakładu Naukowego czteroklasowego na prowincję.

Nauczyciel Matematyki

posiadający odpowiednie uzdolnienie w zakresie gimnazjalnym. Bliższa wiadomość w biurze dla szukających pracy, ulica Nowo-Zielna Nr 40. —13281—3—3

Dwaj Uczniowie,

potrzebni są do Drukarni. Pragnący się poświęcić, powinni mieć świadectwa z ukończenia 4 klas. Wiadomość w Drukarni przy ulicy Czystej Nr 2. —13074—1—3

Stancja dla uczniów.

Rodzina francuzka, mająca upoważnienie od Władzy, może przyjąć na stancję kilku uczniów z zakładów naukowych, zapewniając im troskliwą opiekę, męzki nadzór, ciągłą konwersację w języku francuzkim, oraz korepetycję, a to za umiarkowaną cenę. Dla życzących, fortepian w miejscu. Bliższa wiadomość na ulicy Chmielnej pod Nr 33, mieszkania 10. 3—3—13071

Potrzebna jest zaraz do Biały

BONA NIEMKA,

do dwuletniego dziecka, mówiąca trochę po rusku lub po polsku. Wiadomość pod Nrem 18a, Aleja Jerozolimska Nr 8. —13220—3—3

Zdolny

Buchhalter i Korrespondent

znający dokładnie język niemiecki, francuzki i polski, poszukuje zajęcia w interesie handlowym, gdzieby po wzajemnem porozumieniu mógł wstąpić jako wspólnik z odpowiednim kapitałem. Łaskawe offerty uprasza się złożyć w Redakcji pod lit. M. H. Nr 27. —12944—4—5

Osoby mające jakiekolwiek **meble do odswieżania lub reperacji**, tak w Warszawie jak i na prowincji które z wszelką akuratnością i starannością mogą mieć wykonywane za przystępną cenę. Wiadomość powziąść można, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 32 nowym, mieszkania 8. 3—3—13064

W. Pomerantz, z Odessy

przepisuje wszystko potrzebne w russkim języku, Mieszka przy rogu ulicy Ś-to Jerskiej i placu Krasińskiego pod Nrem 11 wprost ulicy Nowowiniarskiej, Nr mieszkania 10, na 2 piętrze. —13069—3—3

Potrzebną jest

P A N N A

kompletnie uzdatniona, za dobrem wynagrodzeniem zaraz lub od 15 Sierpnia r. b. do Magazynu Mód A. Walkiewicz, ulica Długa Nr 6. —13138—3—3

Potrzebne są zaraz

P A N N Y

zupełnie uzdatnione i podręczną do krawieczyzny damskiej, do Magazynu E. Billing. Leszno Nr 2. —13153—3—3

Potrzebną jest

P A N N A

obeznana dobrze z krawieczyzną i krojem, do jednego ze znaczniejszych miast prowincjonalnych, przy kolei żel. Wiadomość, ulica Nowo-Senatorska Nr 4, u pani Górnickiej w sklepie. —13272—1—3

Potrzebna jest

P A N N A

uzdatniona do strojów zaraz, przy ulicy Elektoralnej Nr 7, do Władysławy S. —13209—2—3

MAMKA

wiejska, z obfitym pokarmem, jest u Akuszerki Niestorow, róg Widok i Brackiej Nr 1 —13311—2—2

OGŁOSZENIE.

SZWAJCARSKO-ALPEJSKA ROŚLINA



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinnej Chinino-glicerynowej pomadzie, z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmocnienia i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowaną została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez professora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedni i Pana Kleczyńskiego i dozwolena przez władzę lekarską w Moskie.

W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie

Przyczynia się ona przez swą własność toniczną do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2, z dołączeniem opisu użycia.

Pomada, Pasta Eugenie.



Powyższa Pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna znikają z twarzy—skutek pewny.—Kolor twarzy staje się czystym, białym, słowem przybiera świeżość i młodocianą gładkość.

Głównie służy dla osób pragnących mieć płeć białą delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja professora chemji pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik rs. 1 kop, 60; z dołączeniem opisu użycia.



Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz pasty Eugenie, jest marka fabryczna wyobrażająca kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenie jest użyteczną i dla tych, którzychoć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).



Ta pomada jest chemicznie przysposobioną tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Cold-cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłem użyciu do późnego wieku.—**Cena za słoik rs. 1 kopiejek 30,** z dołączeniem opisu użycia.

SPECJALNA FARBA DO WŁOSÓW RIES'A

NIGRITINE VEGÉTALÉ.

Farbująca siwe włosy na kolory: ciemnoszatyn i czarny, zaraz po jednorazowem użyciu (à la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-ciu tygodni, który zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą, jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach.—**Cena za pudełko rs. 3.**

BALSAM TOKAJSKI z fabryki Ries'a

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry. **Cena za słoik kop. 60.**

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę u

ALEKSANDRA KOCHA

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

oraz na prowincji u **Aleksandra Krügera w Łodzi,** w Magazynie Mód **Z. D. Poznańskiej w Kaliszu** Nr 13—i w **Mińsku** Gubernialnym u Fryzjera **Szakowskiego** w domu pana Nowickiego na placu Sobornym i u **H. FRICKA w Radomiu.**

6—12 — 12798 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

P. HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach:—A) **Czarny** do zwykłego obuwia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

59 0—18361 **HAUTHAWAY & SONS.**



Fortepian

mogący służyć do nauki dzieci, za rs. 1 kop. 50 miesięcznie, do wynajęcia. Ulica Mostowa Nr 3, stróż wskaże.

—13122—3—3



Fortepian

Mahoniowy używany z Fabryki K. Fritzsche, jest do sprzedania za rs. 180. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 24, w mieszkaniu Nr 17. —13073—3—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania



FORTEPIAN

o 6 oktawach, w dobrym stanie, za bardzo nizką cenę. Jezuicka, przy Starem-Mieście, obok Realnego Gimnazjum Nr 4/72, mieszkania 2, na parterze.

—13283—3—3

Ktoby miał do wynajęcia



Pianino

w dobrym stanie, za cenę 3 rs. miesięcznie, niech złoży swój adres w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. **M. P.**

—13282—2—3

Do sprzedania!

Faeton w bardzo dobrym stanie, z Fabryki Petersburskiej Brantegoma, który kosztował rs. 1,000, za rs. 350, wiadomość powziąść można w Maglach, w Alejach Marszałkowskich pod Nrem 1754/9, w domu W-go Bersona.

—13185—3—3

Mały garnitur Mebli,

to jest: kozeta, 2 fotele, 6 półfotelików i stół przed kozetę; wszystko z orzechowego drzewa, eleganckiej zagranicznej roboty, w jak najlepszym stanie, z powodu nagłych i nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania, **mniej jak za pół ceny.** Przy ulicy Smolnej Nr 8, mieszkaniu Nr 4.—13358—2—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

rypsem krytych, 2 szafy rozbierane, szafka do bielizny, szeszlong skórą kryty, 2 łóżka, lustro i różne domowe meble. Ulica Pańska Nr 15, w prawej oficynie w sieni na dole, drzwi na lewo. —13388—2—6

Jest do sprzedania, za cenę nader przystępną

Garnitur Mebli

rypsem kryty, oraz **MATERACE** różnego rodzaju, u Tapicera. Senatorska Nr 20, vis à vis kościoła S-go Antoniego. —12404—8—12

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, rypsem wełnianym krytych, w zupełnie dobrym stanie, za przystępną cenę. Chmielna Nr 25. 3 piętro na lewo.

—13207—2—3

Kanapa, 12 Krzeseł i Stół rzeźbiony mahoniowe,

rypsem czerwonym w pasy kryte, do sprzedania. Plac Ś-go Aleksandra Nr 14, mieszkania 5. —13192—2—3

Są do sprzedania

Meble

rozmaitego rodzaju, 3 garnitury używanych, szeszlongi, sofy, kozetki, biurka, stoły obiadowe, szafy, łóżka, sienniki i materace, po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4,

U Tapicera A. Mursztyn.

—12802—6—6

MEBLE.

Garnitury mahoniowe i orzechowe rypsem kryte, zupełnie wykończone, oraz meble całe kryte w najświeższych fasonach, komody, umywalnie, stoliki i t. p. meble, po cenach bardzo umiarkowanych. Nowy-Świat Nr 46 u tapicera. —12800— —6

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty i **SOFA.** Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera. —13107—3—6

OGIER

arabskiej krwi, siwy, srebrzysty, 6-cio-letni, sprzedaje się na ulicy Chmielnej Nr 5. Zapytać stangreta Dymitra.

—13031—5—5

WARSZAWSKI RZECZNY

Yacht-Klub

podaje do powszechnej wiadomości, iż w lokalu nad Wisłą, po stronie Pragi, wprost wodociągu położonym, znajdują się do sprzedania dobrze utrzymane łodzie. O warunkach dowiedzieć się można co Środa i Sobota w tymże lokalu od godziny 7-ej wieczorem.

—13130—3—3



3 KONIE

angielsko-dońskiej rassy, 4-letnie, dobrze ujeżdżone pod wierzch, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 5, zapytać kozaka Jndina. —13030—

Do sprzedania za nizką cenę

Sofa otomanka,

prawie nowa. Ulica Chmielna Nr 9, w oficynie lewej, gdzie wystawka oszklona.

—13381—2—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Charcik Angielski.

Ulica Tamka Nr 31 nowy, wiadomość u stróża.

—13243—3—3

Od Ś-go Michała r. b., w domu przy placu 3-ch Krzyży, ulica Mokotowska Nr 23, są do wynajęcia następujące

LOKALE:

klep z wielkim pokojem i kuchnią, rocznie Rs. 300. 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 1 piętrze, rocznie Rs. 350. 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 2 piętrze, rocznie Rs. 325. Wiadomość na miejscu u Właściciela.

—13187—3—3

Trzy odrestaurowane 1, 2 i 3 pokojowe

LOKALE

w każdym czasie i kilka od 1 Października do wynajęcia. Twarda Nr 36. —13142—4—6

Pokój z Wystawą

gazem oświetloną, od frontu, przy sklepie, jest do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość w Sklepie S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 17. 3—3—12930—

Twarda 14, przy Marjańskiej, w bliskości Sądu Pokoju, zaraz do najęcia:

3 frontowe Pokoje

pasaż, przedpokój i kuchnia, na 1 piętrze **Sklep dwuizbowy** z mieszkaniem.

—13176—4—6

Zaraz do wynajęcia:

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na parterze od frontu, cena roczna rs. 200.
2 pokoje i kuchnia, w oficynie, rs. 130.
Róg Leszna i Żelaznej Nr 70.

—13384—2—2

Do wynajęcia każdego czasu, do 1-go Października r. b., za rs. 60 miesięcznie, na 1-m piętrze

Trzy Pokoje

przedpokój, pasaż, z fortepianem i meblami. Królewska Nr 21. —13361—2—3

Są zaraz do wynajęcia

DWA POKOJE

z meblami i kuchnią lub przedpokojem, Nowy-Świat Nr 60 na 2 piętrze. Stróż wskaże.

—13313—2—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie

POKOJ

kawalerski. — Wiadomość powziąść można przy ulicy Leszno, Nr 51 nowy, u stróża.

2—3—13332

Nagrody Rs. 1.

Dnia 4 b. m., przechodząc ulicą Długą od Przejazd do Bielańskiej (naprzeciw więzienia) i Bielańską do Cukierni Popielawskiego, zgubiono wraz z mankietem spinkę złotą, z rubinkami, pośrodku wzniesienie emaljowane. Uprasza się łaskawego znalazcę o złożenie w domu przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 12 nowy, do p. Potasza, za powyższą nagrodą. Zwraca się uwagę pp. Jubilerów na ten klejnocik.

—13356—2—2

Nagrody rs. 1,

kto odniesie **Książkę zgubioną rozwozową,** z Browaru Hermana Jung, do Kantoru, ulica Ogrodowa Nr 20. —13378—2—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 173.

Dnia 7 Sierpnia 1876 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1876 roku.*

W KSIĘGARNIACH
Maurycego Orgelbranda,

naprzeciw posągu Kopernika i **Filji** przy ulicy Senatorskiej Nr 22,

znajdują się **na składzie głównym:**

Kodeks Cywilny

Król. Polskiego w języku rossyjskim, (Kodeks Napoleona, Prawo Hypoteczne etc.). Cena rs. 3 kop. 50,—z przesyłką pocztową rs. 3 k. 80.

SŁOWNIK
polsko-rossyjsko-administracyjno-sądowo-techniczny,

ułożył **Florjan Czepieliński.** Wydanie drugie, poprawne i pomnożone. Cena rs. 3,—z przesyłką pocztą rs. 3 kop. 30.

—12962—2—3

Już wyszło z pod prasy

Karola Darwina
POCHODZENIE CZŁOWIEKA
i
DOBÓR PŁCIOWY

w przekładzie polskim dokonanym z najnowszego wydania angielskiego przez

LUDWIKA MASŁOWSKIEGO.

W trzech tomach obejmujących przeszło 50 arkuszy druku, na pięknym welinowym papierze, czdo ne przeszło 100 drzeworytami wykonanemi w Londynie pod okiem autora i pod względem dokładności i prawdziwie artystycznego wykonania nie pozostawiają nic do życzenia Rysunki te są zdejmowane ze zwierząt w porze, kiedy te przytierają kształty i ozdobnośnie najozdobniejsze.

Zalecać dzieła nie potrzebujemy, gdyż olbrzymi rozgłos jaki znalazło w świecie czyni to zupełnie zbytecznem.

Wyszło nakładem Księgarni Polskiej we Lwowie. Nabywać można we wszystkich księgarniach większych.

Cena egzemplarza nieopr. rs. 7 k. 50. Oprawne w płótno ang. rs. 9 kop. 30.

9982 - 8 - 12

Nakładem Księgarni
i Składu Nut Muzycznych
UNGRA I BANARSKIEGO,

przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 71 nowy

wyszły:

Bunka E. T. L'Echo de bois (Waldeszuf), kop. 22½.

Krogulskiego J. W. Msza żałobna (d-moll), cztero-głosowa rs. 1 kop. 35.

Nabyć można we wszystkich Księgarniach w kraju i za granicą. —12552—3—3

Bibljoteki Warszawskiej

zeszyt na miesiąc Sierpień r. b., wyszedł z druku i obejmuje: 1) Obrazy Czech, przez Adolfa Smorczewskiego. 2) O Zjazdach czyli Kongresach naukowych i ich działaniu w ostatnich kilku latach, przez Edmunda Stawiskiego. 3) Gabryella, komedja w 5 aktach Emila Augier, tłómaczył K. Kaszewski. 4) Podróże i odkrycia Geograficzne, (1874—1875). 5) Przegląd pedagogiczny, przez Piotra Chmielowskiego. 6) Synowie hetmańscy, opowiadanie historyczne, przez Wład. Chomętowskiego. 7) Z dziedziny przyrodoznawstwa, przez T. Skomorowskiego. 8) Kronika paryzka leteracka, naukowa i artystyczna. 9) Korrespondencja Dra A. Wołyńskiego. 10) Przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego. 11) Nekrologja. 12) Wiadomości bieżące naukowe, literackie i artystyczne. —13174—1—3

INSTRUMENTA
Muzyczne:

kilka par Skrzypców, 2 Altówki i 2 Violonczelle, prawdziwych włoskich i niemieckich dawnych sławnych fabryk, Fortepian o 6½ oktawach fabryki Bucholtza, oraz duży zbiór różnych nut, do sprzedania. Ulica róg Aleksandrji i Tamki Nr 4, mieszkania Nr 23, obejrzeć można każdodziennie. —12647—3—3

OGŁOSZENIE
Sekwestrator Skarbowy
Powiatu Nowo-Mińskiego,

podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 4 (16) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe na folwarku Celinów, sześć wiorst od stacji Kolei Żelaznej Warsz.-Terespolskiej Nowo-Mińsk, sprzedawać się będzie przez publiczną licytację za zaległości skarbowe 117 kub. sążni drzewa sosnowego szczapowego na opał.

—13439—1—1 **Czerwiński.**

Stancja dla uczniów,

Nauczyciel z upoważnieniem od Władzy, przygotowuje uczniów do zakładów naukowych, i przyjmuje na stancję po cenie umiarkowanej, zapewniając im czułą opiekę. Róg Nowomiejskiej i Podwala Nr 19. 13449—1—2

STANCJA
dla Uczniów.

Urzędnik żonaty zamieszkały w blizkości Gimnazjum IV go, posiadający upoważnienie Władzy, życzy sobie przyjąć kilku uczniów na stancję, zapewniając im opiekę rodzicielską, i stosownie do życzenia konwersacją w językach i muzykę. Ulica Nowy-Świat Nr 14 nowy, visa vis Zarządu Komunikacji w oficynie na 3 piętrze mieszkania Nr 12.—**W. Wiśniewski.** —13450—1—2

Upoważniony od Władzy Szkolnej, trzymać będę

Uczniów na stancji,

Rodnice i Opiekunowie życzący pomieścić, raczą się zgłosić pod Nr 6, Krakowskie-Przedmieście obok I-go i III-go Gimnazjum, prost kościoła Ś-go Krzyża u **Mocarskiego.**

—13399—1—3

STANCJA
dla Uczniów.

Nauczyciel Szkoły Rządowej, może przyjąć na stół i stancję kilku uczniów zakładów naukowych rządowych, lub prywatnych, oraz chłopczyków początkujących dla przysposobienia ich u siebie do Gimnazjum. Zapewnia się troskliwą opiekę, odpowiednie wygody, dogodne pomieszczenie w świerzem powietrzu, oraz korrepetycją, a to za umiarkowane wynagrodzenie. Ulica Elektoralna (drugi dom za Bankiem), Nr 6 nowy, mieszkania Nr 5.

—13416—1—6

Upoważniona od Władzy szkolnej trzymać będę

Uczniów na stancji,

zapewniając im nie tylko wygodę i najstaranniejszą opiekę rodzicielską, ale ciągły dozór w osobie stałego korepetytora, Rodzice chcący znaleźć stancję w blizkości Gimnazjum zechcą się zgłosić: Krak.-Przedm. Nr 7 mieszkania 22, do **Przystojeckiej.**

—13411—1—2

Stancja dla Uczniów.

Za upoważnieniem Władzy edukacyjnej, przyjmuję na stancję uczniów tak szkół rządowych jako i prywatnych za cenę nader umiarkowaną, zapewniając im dogodne, ciche i obszerne pomieszczenie, opiekę rodzicielską, dozór męzki i w razie potrzeby korepetycje. Wiadomość pod Nr 5 przy ulicy Trębackiej, stróż wskaże. —13258—1—3

Na mocy upoważnienia Władzy edukacyjnej pozostała wdowa po urzędniku, przyjmuje na stancję młodzież życzącą uczęszczać do Zakładów naukowych rządowych i prywatnych, przysposabiającą się do takowych, zapewniając troskliwą opiekę, a w razie żądania może być i korepetycja. Ulica Mostowa Nr 16-ty nowy, mieszkania 9. Z. Szlezinger.

—13429—1—3

Rs. 2,400

Jest do ulokowania na pierwszy Nr hypoteki domu murowanego na procent umiarkowany bez pośrednictwa osób trzecic. Wiadomość w magazynie obówia p. Chmurkowskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

—13441—1—1

Żądają się kapitały

od 4,000 do 10.000 rs

na dobre hypoteki miejskie, oraz są dwa domy do sprzedania większy i mniejszy. Wiadomość ulica Miodowa Nr domu 1, mieszkania 15, z bramy po lewych schodach 2-gie piętro, z rana do 11 i od 4 do 7 po południu, bez żadnego pośrednictwa, w święta do 12 z rana. —13301—3—6

STUDENT
UNIWERSYTETU

życzy przjąć obowiązek korepetytora. Upraszа się o przysłanie adresu pod lit. J. D. Ulica Oboźna Nr 4, mieszkania 4.

—13393—1—2

OSOBA

wysoko wykształcona w języku francuzkim i muzyce, posiadająca patent, pragnie udzielać tych przedmiotów za stół i mieszkanie. Rekomendacja Nauczyciek Nowy-Świat Nr 53—**M. S.** —13444—1—3

OSOBA

dobrze wychowana, posiadająca śpiew i muzykę, pragnie na miesiące letnie wyjechać na wieś do towarzystwa, do domu zamożnego. Wiadomość w Magazynie F. Weżarskiego, dawniej Nahke, na prost kościoła Ś-go Krzyża 1 piętro Nr 12, tam jest do zbycia Kufer podróżny damski i Sakwojaż z kuferkiem.

—13433—1—1

OSOBA

z dobrem wychowaniem, oraz posiadająca muzykę i język francuzki, życzy być w znacznym domu do towarzystwa Panienek, na przystępnych warunkach. Interesanci raczą zostawić swoje adresy w Kurjerze Warszawskim, pod lit. A. B. —13442—1—1

OSOBA

bezżenna, posiadająca 1,500 rs. może znaleźć stałe zajęcie i stosowny procent od powyższej summy, oraz prawne zapewnienie na wyłożony kapitał. Bliższa wiadomość w Sklepie A. Nowakowskiego, do godziny 10 rano i od 3 do 5 po południu. Bielańska w Hotelu Lipskim. —13445—1—3

W szkole przy ulicy Nowe-Miasto Nr 29.

Zawiadamiam Szanownych Rodziców, że oprócz przychodnich, przyjmuję pensjonarki i starsze panienki na edukację prywatną, które po godzinach lekcji będą mogły uczyć się krawieczczyzny, zrobiwszy w tym celu umowę z osobą uzdolnioną w swoim zawodzie.

Ewelina Dzięgielewska.

—13263—2—3

Potrzebni są

Praktykanci

do stolarstwa i rzeźbiarstwa. Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście Nr 388/40 **P. Majchrzak.** 2—3—13229

Potrzebną jest zaraz na wieś

Panna Służąca,

znająca się na gospodarstwie wiejskiem, z dobremi świadectwami. Wiadomość Nr 13, u Rządcy, ulica Wielka. —13239—2—3

M. KULESZA

Fortepianista i korektor fortepianów przeniósł swe mieszkanie z ulicy Ś-to Krzyzkiej na ulicę Bednarską pod Nr 21, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia, po prawej stronie w podwórzu na dole. 2—3—13227

PRAKTYKUJĄCY

w interesach prawnych i znający ruski język życzy otrzymać posadę, pomocnika adwokata, Rejenta lub temu podobne, może złożyć kaucji **Rs. 1,000.** Zgłosić się: ulica Chmielna, Nr 11, mieszkania Nr 3. —13430—1—1

Rekomendacja Nauczycielska

M, Stopczyk,
Nowy-Świat Nr 53.

Ma do umieszczenia Guwernantki Polki i Francuzki, wysoko i średnio wykształcone, Guwernerów i Nauczycielki z patantami udzielające lekcje na godziny. Tamże raczą się zaraz zgłosić nauczuczyciele: jeden do języka ruskiego, drugi do matematyki, oraz Bony Niemki. —13443—1—3

SERY.

Śmietankowy i Holenderski, funt 25 kop. Poleca Handel Towarów Kolonialnych W. Czerskiego & Comp. Nowy-Świat, róg Ordynackiej Nr 64 nowy. —13402—1—3

Spółka dostawy mięsa

od dnia 3 Sierpnia sprzedawać będzie: Zadnie mięso po 10 kop., Przednie mięso po 8 kop., tak w sklepie przy ulicy Marszałkowskiej, jak i w sklepie przy ulicy Elektoralnej, który od dnia 5 Sierpnia w tem samem co poprzednio miejscu otwartym będzie.

—13259—3—3

PROŚBY
i Tłómaczenia

redaguje i uskutecznia biuro Radcy Honorowego Burby, w domu pod Nrem 533 na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres tego biura wchodzące.

—13177—3—6

Stały mieszkaniec Żytomierza i mający liczne stosunki, życzy sobie wejść z kupcami Warszawskiemi w układy na wzięcie od nich w komis towarów dla otworzenia

Magazynu

w Żytomierzu, za złożeniem odpowiedniej kaucji. Życzący raczy się zgłosić bezzwłocznie do Hotelu Lipskiego Nr 32. W nieobecności Szwajcar poinformuje. 2—2—13335

Sprzedaje się

parę godzin użyta

Ślubna Suknia.

bengalowa, kwiatami i wstążkami ubrana. Widzieć można na ulicy Żórawiej, pod Nrem 24, w lewej oficynie, pierwsze piętro.

—13392—1—3

Są do sprzedania

2 Rekrutckie Kwity,

uwalniające od postąpienia do wojskowej służby, młodych ludzi życzących uniknąć takowej. Żądający takowe nabyć, mogą się adresować osobiście lub listownie, do Petersburga na Newski Prospekt, obok Passażu, domu Nr 46, do Kommissjonerskiego Kantoru P. Korotkiewicza—Noczewnaho.

—12975—5—10

Fabryka Roberta Bohte,

Warszawa Nowy-Świat Nr 38.

Sikawki Pożarne
i Ogrodowe,

najnowszych systemów, od najmniejszych do największych, na wozach i przenośne, na żądanie Fotogramy. —8849—29—30

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, jako w Niedzielę t. j. 6 Sierpnia, otwieram

Kuchnią w Restauracji

przy ulicy Długiej pod Nrem 4. naprzeciw kościoła Ś-go Ducha. Obiady, Kolacje i Śniadania smacznie przyrządzone, po jak najprzystępniejszych cenach wydawać będę tak w Restauracji, jako i na miasto, oraz przyjmuję obstalunki na wesela i t. p.

—13360—2—3 **JAN KRZEMIŃSKI.**

Nowe gatunki Piwa

Polecam się Szanownej Publiczności, iż przyszykowałem znaczny zapas piwa jako to:

Piwo na sposób Wiedeński,	butelka k.	7½
„ Dubeltowe.	„ „	5
„ Drozdowskie	„ „	14
„ Zwyczajne.	„ „	4

i sprzedaję takowe w Zakładzie Piwa, przy rogu ulicy Wspólnej i Kruczej (gdzie obecnie Nowy Targ) Nr 13. 3—6—13079

SÉR
GAMBRINO,

od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie zniżonej

w Handlu Braci Wróbel,

obok Kościoła Ś-go Krzyża.

—10201—14—0

Fabryka Roberta Bohte.

Warszawa, Nowy-Świat Nr 38.

Lodownie Pokojowe

przenośne, z wentylacją, dla prywatnego użytku i Restauracji.—Znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami. —12968—5—18

Pracownia Robót Kościelnych i Ubiorów dla umarłych,

przyjmuje obstalunki na wszelkie roboty kościelne, ubiory dla umarłych, żałobne, krzyżowe. Zamówienia dla umarłych wykonywają się w ciągu dwóch godzin. Ceny bardzo nizkie. Ulica Ś-to Jerska Nr 12, drugi dom od rogu Nowowiniarskiej.—**M. Małkowska.**

—13457—1—3

Spadły z etatu Urzędnik Sądowy, poszukuje posady

RZĄDCY DOMU

za mieszkanie. Wiadomość u właścicielki domu Nr 33, przy ulicy Tamka. —13269—1—3

Z powodu słabości, jest do odstąpienia

B A W A R J A

i RESTAURACJA,

w dobrym punkcie i na przystępnych warunkach. Róg Solca i Alei Jerozolimskiej Nr 6.

—13293—2—2

Niniejszym mam honor donieść Szanownej Publiczności, że Magazyn mój

UBIORÓW MĘZKICH

egzystujący od lat pięciu przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, dla szczupłości miejsca takowy o dwa sklepy dalej w tymże samym domu przeniosłem.

W, Skupieński.

1—6 — 13427 —

Jest do sprzedania za rogatką Jerozolimską przy szosie na 1-ej wiorście, gdzie stek kolei i innych zakładów fabrycznych, na mordze gruntu oparkanionej **Dom z ogrodem** i zabudowaniami gospodarskiemi, tytuł własności uregulowany, zdatny na różne przedsiębierstwa lub prywatne użycie.—Wiadomość w Warszawie Nr 3 nowy, ulica Piekarska u Właściciela domu. —12512—2—3

Po wykonanych u mnie, w moich domach, przy ulicy Chmielnej pod Nr 1540 i 1549M, robotach tapicerskich przez **Korycińskiego** uważam za pożyteczne, dla osób, które potrzebują otapetowania swoich mieszkań, polecić

Z A K Ł A D

Tapetowania Pokoi,

egzystujący przy ulicy Złotej, pod Numerem 1504 (26), jako odznaczający się robotą sumienną, dokładną i przystępną ceną, a szczególnie odznacza się ten zakład doborem czeladzi dobrze obeznanych ze swojem powołaniem.

4—6 — 13019 — **L. R.**

D R Z E W O

Dębowe w szczapach opałowe, wióry i kora dla zakładów garbarskich, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Krak.-Przedmieście Nr 6, wprost kościoła Ś-go Krzyża u Mocarskiego.

—13249—3—3

ZARZĄD INSTYTUTU WÓD MINERALNYCH W OGRODZIE SASKIM

zawiadamia niniejszem że czyniąc zadosyć licznym żądaniom otworzył **Skład filialny wszystkich swoich wyrobów przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 67 w domu W-go Seidlera.** W składzie tym znajdują się zawsze w świeżych zapasach wszelkie **wody mineralane** w Syfonach i butelkach również **napoje gazowe** na butelki Syfony i Szklanki jak niemniej znane ze swojej dobroci.**Syropy czysto owocowe.** Ceny fabryczne. —12566—7—12

Są do sprzedania

Dobra Borowina

z wolnej ręki, w guberni Radomskiej, tegoż powiatu, rozległości włók 32 i pół, w którem gruntu ornego włók 15, łąk dwukośnych 4 włóki, lasu młodego 13 włók, i ogrodu owocowego i warzywnego mórg 6, z domem, budynkami gospodarczymi remanentem i zasiewami, po 750 rs. za włókę, na majątku pozostaje długu hipotecznego wraz z Kredytowem Towarzystwem 9060 rub. Majątek graniczy z Nowem Miastem nad rzeką Pilicą, gdzie zakład leczniczy Dr. Bielińskiego. Wiadomość szczegółowa na miejscu. 2—3—13232

Do sprzedania za cenę niską

M E B L E

Łóżka, Biurka, Umywalnie, Szafy i Szafki do bielizny.—Także przyjmują się różne roboty stolarskie. Elektoralna Nr 19. —11938—8—8

Otrzymawszy pozwolenie od Władzy szkolnej do utrzymywania uczniów na stancji, polecam się Szanownym rodzicom, obiecuję z mojej strony sumienną i troskliwą opiekę. Pomoc w językach francuzkim i niemieckim, jakoteż i szkolnych przedmiotów na żądanie.

Marja Giedroyć

Ulica Krucza Nr 8 w domu W. Łaźniewskiego, tamże do sprzedania maszyna ręczna, dwunitkowa używana, niżej kosztu i 9½ funt. puchu po rs. 2. 2—2—12826

Zarząd St. Merkury,

sprowadził znaczny zapas Wina czerwonego

BORDEAUX

sprzedaje takowe w sklepie przy ulicy Podwale Nr 17 i Marszałkowskiej róg Złotej, po kop. 75 za butelkę.

—6136-38—0

Zarząd Stowarzyszenia

MERKURY,

sprzedaje w swych sklepach

Grzyby Litewskie

funt po kop. 20.

—4585—43—0

Sliwki francuzkie

funt po kop. 12½,—15,—20

poleca Handel

BRACI WRÓBEL

Obok Kościoła -go Krzyża.

27—0—7626—

Najlepsze i najtańsze salonowe

ZAPAŁKI

Powiększone pudełko do 170 sztuk za 2 kop., w Składzie Papieru i Galanterji

B. B O L C E W I C Z A

Nowy Świat Nr 41. —11427—

SKŁAD WAPNA

KLECZEŃSKIEGO,

41. Aleja Jerozolimska 41,

codziennie otrzymuje z własnej fabryki Rudniki wapno wagonami, które rozsyła albo w całości albo częściowo na miasto, a opakowane w beczki ekspedjuje: drogą żelazną Terespolską, Petersburską i rzeką Wisłą.—Przy tem posiada znaczny zapas wapna starannie **lasowanego** zimową porą, które odstawia swemi furmankami na miasto.

—8662—12—12

CENY ZNIŻONE.

CEMENT Portlandzki po rs. 5 k. 75.

CEGŁY ogniotrwałe Ramsay, rs. 50.

GLINKĘ ogniotrwałą brunatną, po rs. 6.

POLECA SKŁAD

WIKTORA WERTHEIM

Graniczna 14.

3—0 — 12346 —

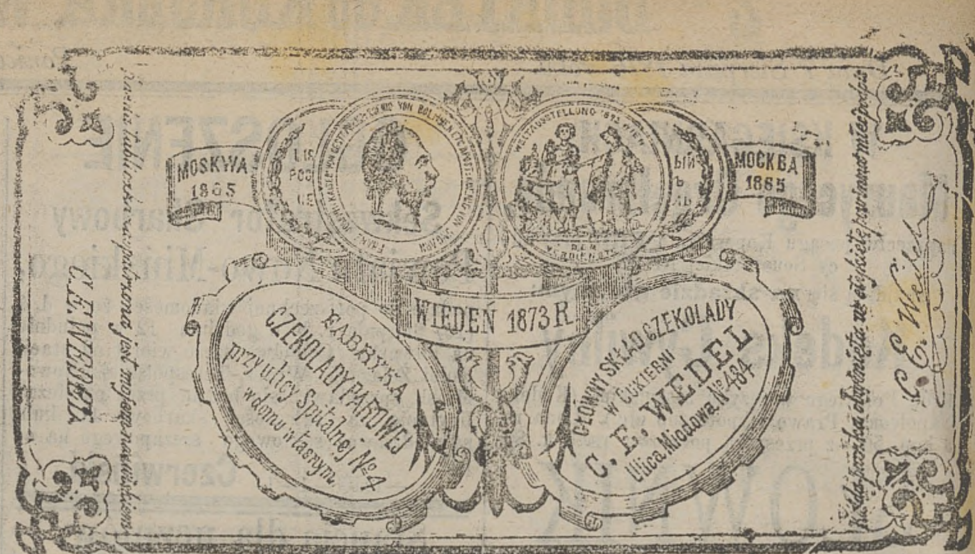
SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych

Roberta Bothe

Nowy-Świat Nr 33.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. 4—8—12967



Wyżej wymieniona Fabryka

p o l e c a:

swój dobrze zaopatrzony assortyment rozmaitych **Czekolad** począwszy funt od **kop 30** do **rs. 1**, jak niemniej wielki wybór najdelikatniejszych deserowych **Czekolad** od kop. 60 do rs, 1 kop. 20 za funt.

Biorącym na raz 5 funtów czekolady dodaje się ½ funta rabatu.

Od lat 25 mojej egzystencji, zawsze było mojem staraniem, za umiarkowane ceny najlepszy towar dostarczać, w skutek tego moje wyroby przez wielu moich kundmanów i znawców, za najlepsze uznane zostały, dla tego też codzienne wieloliczne obroty są tego dowodem, jak niemniej obdarzony zostałem na Wystawie całego świata w Wiedniu **Medalem zasługi**, tą drogą pragnę i nadal postępować i zapewniam w każdym razie najakuratniej wypełniać z obowiązań moich.

Z uszanowaniem **C. Wedel.**

11—14 — 9329 —

Tanio! tanio! bardzo tanio!

Szlafroki kretonowe od rs. 2 kop. 40.
Szlafroki wełniane od rs. 3 kop. 50.
Wyprzedaż Okryć letnich po cenach niżej kosztu w Magazynie
W. DZIECHCIŃSKIEGO, Miodowa, 14. 2—6 — 13319 —

Od dawna poszukiwany w Warszawie nie podrabiany

ODALISK,

Nadszedł świeżo i jest do nabycia u **Aleksandra Kocha**, Perfumera przy **ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4,** oraz u pani **Jekiel Nr 451** w domu zwanym Roezlera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem niezawodnym dla zniszczenia zmarszczek płci, piegów, plam, opalenizny twarzy, ubielając ją przytem stopniowo. Dla nadania płci naturalnej, chwilowej białości, dodaje się kosmetyku w pudrze „La Beauté imortelle," który się przy Odalisku sprzedaje. **Cena za flakon Odalisku rs. 2, za pudełko pudru rs. 1 kop 50.** Dla odróżnienia od podrabianego Odalisku, należe zważać na pieczęć flakona, na której są wyryte słowa: „Aprobowany przez St. Petersburski Medycyjski Departament," zaś na informacji użycia, należy uważać na podpis: „Le premier Agent Dobrzanski. 2—6 — 12960 —

OBICIA PAPIEROWE

gustowne i trwałe

Rolety do okien oraz Ceraty

NAJTANIEJ

w SKŁADZIE

Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza.

17—0 —7403 —

Skład Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich

HENRYKA FRICK.

w Radomiu w Rynku

Poleca Farby olejne i suche, Pokosty i Lakiery, tak krajowe jak zagraniczne angielskie, przygotowuje farby olejne do malowania dachów i massę płynną woskową do zaprawy podłogi. Utrzymuje stale na składzie Cement Portlandzki, Gips palony, Cegłę ogniotrwałą i polewę do kafli.

Biorącym w znaczniejszych partjach, odstępuje stosowny rabat. Pośredniczy w dostawie i zakupie nawozów sztucznych, niezbędnych w postępowem gospodarstwie, rozdzielając wy płatę na raty, utrzymuje niektóre narzędzia fizyczne i chirurgiczne, jak Aneroidy, Barometry, Termometry. Troakary, Pessarja, Lupy Okulary Apparata do inhalacji etc.

12-20 — 8714 —

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

DAWNIEJ A. VETTER & COMP.

Przysposobiła na nadchodzący sezon letni Obicia Papierowe **najświeższych desenii kolorów** tak zwane **gobelinowe** złotem przerabiane. Obicia matowe w jednych kolorach w tonach do cienia stopniowanych, Obicia imitujące pasy utrechto we, Obicia wełniane imitujące adamasz i Obicia w stylu pompejskim i t, p. w niczem nieustępujące zagranicznym, a o połowę od tychże tańsze.

Z uwagi na mnóstwo budujących się nowych domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie grubszego papieru, co rawet dla mniej kompetentntnych jest widocznym, a jako wyrób własny, jest w stanie wytrzymać wszelką konkurencję

Nr 15. Skład Główny Krakowskie-Przedmieście **Nr 15.**

15—0 —9803—

WAŻNA WIADOMOŚĆ.



Zakład Pieczętarski

ZYGMUNTA WEINKRANTZA



róg ulic Miodowej i Senatorskiej Nr 496

Z przyczyny naglących obstalunków pieczęci dla nowo uorganizowanego Sądownictwa w Królestwie Polskiem, ma honor zawiadomić Szanownych Sędziów i tym podobnych Urzędników, że dla pośpiesznego wykonania obstalunków uprasza o niejednoczesne wysyłanie list obstalunkowych wraz z pieniędzmi, gdyż przy dopełnieniu wszelkich formalności do odebioru korrespondencji pieniężnej upływa dni 2, a zatem należy wysyłać list z obstalunkiem to jest listę jakie pieczęcie i jakie napisy, a pieniądze swoją drogą wysłać osobno, w takim, razie Szan. Panowie zyskują na czasie, gdyż robota przed nadejściem pieniędzy wchodzi w wykonanie. Zakład posiada przyrządy z farbą do pieczętowania. 5—6 — 12978 —

H. SOMYA

w Warszawie

ulica Marszałkowska Nr 41 wprost „La Ferme"

SPECJALNY SKŁAD

WYROBÓW TECHNICZNYCH I MASZYN POMOCNICZYCH

Poleca między innemi;

Maszyny parowe z kotłami stojącemi.
Tokarnie najnowszych konstrukcji, poruszane nogami lub pasami.
Wiertarnie różnych wielkości, na podstawach i bez takowych.
Nożyce do żelaza i blachy.
Tłocznie ręczne do wybijania dziur w blasze.
Maszynki do tarcia farb.
Maszyny do robienia rur.
Maszyny do kantowania blachy.
Sikawki pożarne i ogrodowe,
Kuzienki przenośne.
Wentylatory, Wagi decymalne od 5 do 100 pudów.
Prasy ręczne dla blacharzy.
Pasy skórzane angielskie.
Gumowe wyroby: Płyty, Rury, Sznury, Klapy, Krążki.
Parciane Kiszki, Pasy i kubełki.
Tygle do topienia metali.
Szmergiel i papier szmerglowy.
Pilniki gustalowe i Oskardy.
Lewary, Bloki, Windy.
Oliwa do maszyn.
Stal lana i Szwejstal.
Rury miedziane, mosiężne, żelazne, ołowiane.
Gaza jedwabna na pytle i cylindry.
Miary składane.
Armatury do maszyn i kotłów, a mianowicie:
Manometry-Vacumetry.
Wentyle przelotne i kątae, **Krany** mosiężne Maźnice do cylindrów **Oliwiarki, Wodoskazy i Rurki** do nich.
Świstawki parowe.
Pływaki ze świstawkami.
Wentyle bezpieczeństwa.
Manometry hydrauliczne.
Termometry dla cukrowni,
Pompki alimentacyjne czyli insektory.
Pompki ręczne do zasilania wodą kotłów i lokomobił.

— 3433— 26—0

Jedynie poszukiwane do siewu

ŻYTO PROBSZTYŃSKIE

Z pierwszoletniego i drugoletniego zbioru w znacznej partji zamówić można w Składzie Win i Delikatesów A. Bocquet w gmachu Teatralnym po cenie, franco Łowicz, z pierwszoletniego zbioru, korzec z workiem nowym po rs. 10, z drugoletniego zaś po rs. 7 kop. 50 lub na miejscu w Łowiczu u Pana Godfrida Reinike.

Sakież same żyto i z takiegoż samego oryginalnego w roku zeszłym wziętego nasienia w ziarnie pogodnie zebranem i pięknie wykształconem, nabyć można w dobrach JW-go Hr. Stanisława Potockiego w folwarku Gąsinie pod Pruszkowem u dzierżawcy W. Wilskiego po cenie wyżej oznaczonej. Próby widzieć można, gdzie i zamówienia przyjmowane będą. u Pana A. Bocquet w gmachu Teatralnym, a także w domu przy ulicy Niecałej Nr 4 mieszkania Nr 8 u W. Zawiszy. 1—5 — 13431 —

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

P O L E C A:

Najlepszą Oliwę prowancką.

Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.

Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.

Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych.

Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.

Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.

Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).

Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.

Proszek do czyszczenia metali.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów ląkierowanych.

Massa do zaprawiania posadzek.

Benzyna we flaszeczkach i na balony.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

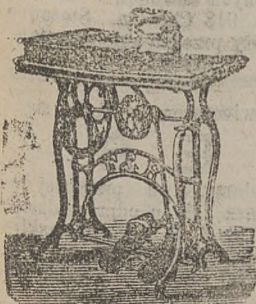
4—0—12005

Skład Węgli Kamiennych i Drzewa Opałowego

K. Wyganowskiego,

Aleja Jerozolimska Numer 22, wprost ulicy Kruczej.

otrzymał w tych dniach znaczny transport **Węgli kamiennych**, w kilku znanych z dobroci gatunkach, z któremi polecając się, zapewnia szybką obsługę, cenę umiarkowaną i dobry ładunek. 2—3 — 13325 —



Nowo-otworzony

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr. 450 naprzeciw kościoła Ś ej Anny na pierwszem piętrze.

Poleca się Szanownej Publiczności wielkim wyborem **maszyn do szycia** wszelkich systemów **Oryginalnych Amerykańskich** jak również pierwszorzędnych fabryk **Angielskich i Niemieckich**, tak **stolikowych** jak i **ręcznych**, ktore po cenach **NAJNIŻSZYCH** sprzedaje, udzielając na każdą nabytą w składzie maszynę, **DWULETNIĄ GWARANCJĘ.**

Wszelkie przybory do maszyn do szycia są zawsze do nabycia w składzie po cenach **najprzystępniejszych.**

Krakowskie-Przedmieście Nr 450 pierwsze piętro.

14—20—449

Ważna Wiadomość

dla Rodziców i Opiekunów.

Nadarza się sposobność umieszczenia swych córek na wychowanie w domu prywatnym, na Szlązku, w okolicy pięknej i zdrowej, przy czem zapewnia się troskliwa macierzyńska opieka i konwersacja w językach: francuzkim, niemieckim i angielskim.

Adres osoby do której się można udać po informację, wskazanym będzie w składzie wyrobów tabacznych Kapłanowskiego, przy ulicy Senatorskiej. —13017—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою